

21 lipca br. uroczyste posiedzenie Sejmu poświęcone Tysiącleciu

W kwietniu początek wiosennej sesji

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanowiła zwołać trzecią sesję Sejmu IV kadencji z dn. 1 kwietnia 1966 r.

Data pierwszego w sesji wiosennej posiedzenia Sejmu ustalona zostanie przez Prezydium Sejmu i podana do wiadomości w późniejszym terminie.

Przypuszcza się, że Izba rozpatrzy na najbliższym plenarnym posiedzeniu 3 projekty ustaw, które już wpłynęły do łaski marszałkowskiej i kilka innych przygotowywanych jeszcze przez Radę Ministrów. Jak wiadomo, do łaski marszałkowskiej wpłynęły projekty ustaw dotyczące: ochrony powietrza przed zanieczyszczeniem, rozwoju instytucji rzeczników patentowych, przekazania niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego.

PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM
INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM
INF-WK-TELEFONEM-PAP-RADIO

W. Trampeński w Delhi

We wtorek rano przybył do Delhi polski minister handlu zagranicznego, Witold Trampeński. W czasie pięciodniowego pobytu w Indiach, minister W. Trampeński przeprowadzi rozmowy z członkami rządu na temat dalszego rozwoju wymiany handlowej i współpracy gospodarczej między Polską i Indiami.

Za 15 — 20 lat

Pierwszą podróż na Marsa będzie można uskuteczyć w ciągu 15 lat, najprawdopodobniej jednak około 1986 r. Koszt jej wyniesie od 20 do 100 mld. dolarów — oświadczył w Baltimore na konferencji inżynierów — specjalistów w dziedzinie lotów kosmicznych, przedstawiciel zakładu budowy samolotów i rakiet kosmicznych — „Douglas Aircraft Co” — inż. Riedesel.

Niepokój w NRF

Jak informuje korespondent ADN, w Dortmundzie i w Dueseldorfe opublikowano w ostatnich dniach listy otwarte dwóch dziennikarzy, domagające się „jasnej i jednoznacznej” odpowiedzi na oskarżenia, że Luebeck współdziałał w ustanawianiu hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Handel dziełami

Jak informuje korespondent AP, władze w Kenii wykryły przerażające praktyki sprzedaży dzieł murzyńskich do ciężkiej pracy na plantacjach i w tartakach w Tanzanii.

Rozmowa z dyktatorem

Minister spraw zagranicznych NRF, przebywający z 5-dniową oficjalną wizytą w Madrycie, odbył pierwszą z serii zapowiedzianych rozmów. Spotkał się on z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych. Będzie on także prowadził rozmowy z dyktatorem Hiszpani, Franco i szefem sztabu armii hiszpańskiej.

Polski projekt

Komisja Praw Człowieka w ONZ przyjęła w poniedziałek, zgłoszony przez delegację polską, projekt rezolucji w sprawie ścigania i karania zbrodni wojennych oraz zbrodni przeciwko ludzkości. Rezolucja ta wzywa m.in. do kontynuowania wysiłków w kierunku ujęcia ekstradycji i karania osób, winnych tych zbrodni.

Johnson — I. Gandhi

Wczoraj w Waszyngtonie prezydent Johnson ponownie spotkał się z premierem Indii, Panją Indirą Gandhi. Tematem rozmów była m.in. sprawa amerykańskiej pomocy dla Indii.

Napięcie w Ekwadorze

Po ostatnich zacięciach w Ekwadorze, sytuacja w tym kraju jest w dalszym ciągu napięta. Rozeszły się już nawet pogłoski, że 3-osobowa junta wojskowa zamierza podać się do dymisji, przekazując władzę cywilom.

Wątpliwości rzecznika

Rzecznik Brytyjskiej Partii Konserwatywnej od spraw obrony, po nownie poruszył problem wietnamski, poddając w wątpliwość wyjaśnienia labourystowskiego ministra obrony, co do zaangażowania się W. Brytanii w działania wojskowe w Azji południowo-wschodniej u boku Stanów Zjednoczonych.

Jubileusz związkowców

We wtorek toczyły się obrady plenarne Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego, poświęcone m.in. przygotowaniu obchodów przypadającej w br. 60 rocznicy założenia tego związku.

Jedną z głównych form uczczenia jubileuszu będą zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne, podejmowane przez załogi przedsiębiorstw komunalnych i przemysłu terenowego. (PAP)

XXIII Zjazd KPZR rozpoczął

Manifestacja wierności wielkiej sprawie rewolucji

Punktualnie o godz. 10 czasu moskiewskiego (8 czasu warszawskiego), w kremleńskim Pałacu Zjazdów w Moskwie nastąpiło otwarcie XXIII Zjazdu KPZR. Otwarcia dokonał pierwszy sekretarz KC KPZR, Leonid Breżniew.

Już na długo przed otwarciem obrad olbrzymią salę kremleńskiego Pałacu Zjazdów wypełnili delegaci, goście radzieccy i zagraniczni.

L. Breżniew oświadczył, iż na Zjazd wybrano 4943 delegatów. Stwierdził on, iż 4 lata które minęły od ostatniego, XXII Zjazdu KPZR, stanowiły ważny etap w życiu partii i całego narodu radzieckiego. Breżniew wyraził przekonanie, iż obecny Zjazd KPZR wniesie godny wkład do sprawy walki o komunizm jeszcze raz zmanifestuje niewzruszoną wierność wielkiej sprawie rewolucji, wierność sprawie marksizmu-leninizmu.



WIELKOPOLSKI

Rok XXII
Wyd. A

Poznań
środa, 30. III. 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 75 [6882]

bedziemy przyczyniać się do dalszego rozwoju międzynarodowych więzi naszych partii, umocnienia jedności i zwartości całego międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego”.

Minutą milczenia uczestnicy zjazdu uczcili pamięć zmarłych i poległych w ostatnich latach bojowników o sprawę klasy robotniczej, wybitnych działaczy międzynarodowego ruchu komunistycznego. Wśród nich uczczono pamięć Aleksandra Zawadzkiego.

Następnie przystąpiono do powołania organów zjazdu. W skład prezydium weszło 75 osób. Ponadto do prezydium zjazdu zaproszono przedstawicieli zagranicznych gości. W prezydium zasiadli m.in. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i członek Biura Politycznego KC prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Delegaci wybrali również sekretariat, komisję redakcyjną i komisję mandatową zjazdu. Zatwierdzono porządek obrad zjazdu i jego regulamin. Zgodnie z regulaminem, decyzje we wszystkich omawianych zagadnieniach podejmowane będą zwykłą większością głosów.

Pierwszy sekretarz KC KPZR, Leonid Breżniew następnie wygłosił referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego KPZR.

(Streszczenie referatu zamieszczamy na str. 2).

W drugim punkcie porządku dziennego przewodnicząca Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR Nonna Murawiewa wygłosiła referat sprawozdawczy komisji.

Centralna Komisja Rewizyjna KPZR — powiedziała Murawiewa — stwierdziła, że aparat centralnych i terenowych organów i instytucji partyjnych, jak również etatowi pracownicy partyjni utrzymują się całkowicie ze środków budżetu partyjnego, które powstają ze składek partyjnych i z dochodów uzyskanych z działalności wydawniczej partii.

Dyskusja nad referatami sprawozdawczymi Komitetu Centralnego KPZR i Central-

nej Komisji Rewizyjnej KPZR rozpocznie się w środę 30 marca.

XXIII Zjazd KPZR ma zatwierdzić wytyczne 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR (1966—1970) i wybrać centralne instancje partyjne. (PAP)



Z sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej

Dwie 5-latki drobnej wytwórczości

Na porządku obrad wczorajszej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej stanęły sprawy drobnej wytwórczości. Po referacie wiceprzewodniczącego Prezydium WRN — Stanisława Cozasia do dyskusji zapisało się 16 radnych.

Dyskusji przysłuchiwali się: przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości — minister, Włodzimierz Lechowicz, wiceprezes CZSP — Henryk Garcarezyk, dyrektor zespołu KDW do spraw planowania i koordynacji — Dionizy Balasiewicz, z-ca kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — Zdzisław Gola oraz przedstawiciele wielu innych instytucji.

Głównym zadaniem drobnej wytwórczości, na którą składa się państwowy przemysł terenowy, spółdzielczość i rzemiosło — jest aktywizacja terenów nieuprzemysłowionych, uzupełnianie produkcji rynkowej przemysłu kluczowego oraz świadczenia usług na rzecz rolnictwa i miejscowej ludności. Właśnie pod tym kątem radni oceniali rozwój drobnej wytwórczości w ubiegłej 5-lacie oraz przedstawione im wstępne plany rozwoju w tej dziedzinie na lata 1966—70.

Ocena była surowa ale sprawiedliwa. Podkreślano w niej nie notowany, nawet w wielu bez porównania lepiej wyposażonych galeziach przemysłu kluczowego, wzrost produkcji globalnej w ub. 5-lacie — o 78,6 procent. Podkreślano dużą operatywność w rozwoju produkcji chałupniczej i eksportowej usługi w rozładunku nadwyżek zatrudnienia w terenie, w wyszukiwaniu pracy dla kobiet i inwalidów, w rozwoju usług i kooperacji z przemysłem kluczowym; w zagospodarowywaniu miejscowych surowców itd. Jednak zasługi te nie zaciemniły radnym właściwych proporcji obrazu.

Krytykowano więc drobną wytwórczość za uciekanie od produkcji poszukiwanych artykułów rynkowych, za złą jakość wielu wyrobów, za niewykonanie w pełni planu rozwoju usług i poprawy jakości obsługi klienta, za spadek liczby warsztatów rzemieślniczych i za wiele innych mankamentów. Przedstawiciele drobnej wytwórczości wysu-

5 tys. gorzowian na uroczystym zebraniu w „Stilonie“

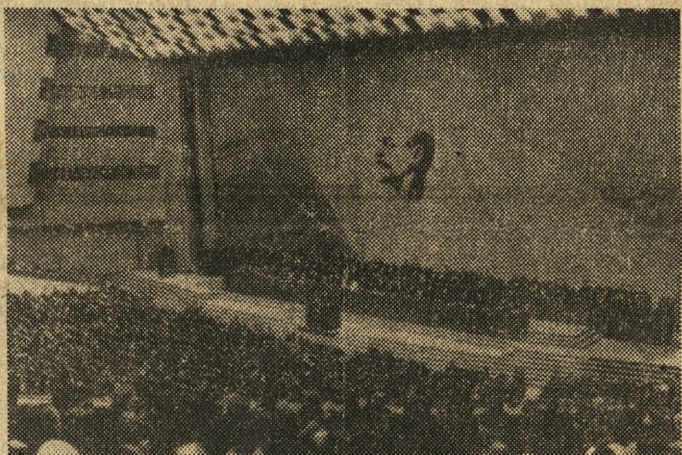
Ponad 5 tys. mieszkańców lubuskiego Gorzowa uczestniczyło we wtorek w otwartym zebraniu organizacji partyjnej, które odbyło się w Zakładach Włókien Sztucznych „Stilon”.

Na zebraniu obecni byli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Franciszek Waniolka, sekretarz KC PZPR i poseł na Sejm z Ziemi Lubuskiej — Artur Starzewicz.

Do zgromadzonych przemówił Fr. Waniolka.

Następnie sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, Tadeusz Żygo, przyjął z rąk Fr. Waniolki sztandar organizacji partyjnej. Siedemsetną legitymację partyjną w zakładzie otrzymała Antonina Szydłowska, młoda pracownica wydziału włókienniczego.

PAP
Moment inauguracji XXIII Zjazdu KPZR. Od lewej do prawej: M. A. Susłow, L. I. Breżniew, A. N. Kosygin.



Projekt budowy zapory pod Wyszogrodem

W prezydium Warszawskiej WRN odbyła się we wtorek narada specjalistów z centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej, Ministerstwa Komunikacji, Ministerstwa Rolnictwa i innych resortów na temat projektowanej budowy zbiornika wodnego pod Wyszogrodem. W obradach wziął udział prezes CUGW Janusz Grochulski.

W czasie obrad przedyskutowano wstępny projekt budowy zapory wodnej, podkreślając konieczność jak najszybszego rozpoczęcia tej inwestycji. Budowa stopnia wodnego „Wyszogród” ma ogromne znaczenie dla zabezpieczenia przed powodzią doliny sochaczewskiej i łowicko-dobrzyńskiej. Inwestycja ta oraz elektrownia wodna umożliwią budowę w tym rejonie zakładów przemysłowych, co przyspieszy aktywizację powiatów Sochaczew i Płońsk, w których występują znaczne rezerwy siły roboczej.

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 30 bm. przewidywane jest zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu lub śniegu. Temperatura w ciągu dnia od plus 5 st. na północy do plus 8 st. na południu kraju. Wiatry umiarkowane.

Zimowe „zaległości” w Tatrach

W Zakopanem beśśnie zima w lutym odrabia zaległości pod koniec marca. We wtorek przed południem w Tatrach i ich stolicy wystąpiły silne śnieżyce. Autobusy nie mogły dojechać do Kuźnicy i na Cyrhli. Śnieg jednak szybko tajał i zakłócenia w komunikacji nie trwały długo. (PAP)

Widok sali obrad XXIII Zjazdu KPZR w Kremleńskim Pałacu Zjazdów.

CAF (2) Telefoto

mu, internacjonalizmu proletariackiego.

W imieniu delegatów zjazdu i wszystkich komunistów radzieckich Leonid Breżniew powitał znajdujących się na sali gości zagranicznych — „współbojowników w walce o wolność i szczęście narodów”.

„Obecność na naszym zjeździe i udział w jego pracach przedstawicieli bratnich partii — powiedział Breżniew — stanowić będzie natchnienie komunistów Związku Radzieckiego w ich pracy i walce,

Tragiczny epilog próby uprowadzenia kubańskiego samolotu

Z najwyższymi honorami wojskowymi pochowano w poniedziałek na cmentarzu w Hawanie kapitan kubańskiego lotnictwa cywilnego F. Alvareza i szeregowca E. Reyesa Diaza, zamordowanych przez zamachowca, który próbował uprowadzić do USA kubański samolot pasażerski Il-18, lecący z Santiago de Cuba do Hawany. Dzięki przytomności umysłu i bohaterkiej postawie kapitana Alvareza nie doszło do katastrofy.

Incydent zdarzył się w niedzielę. Zamachowiec, inżynier pokładowy Il-18, A. Betancourt, zastrzelił żołnierza lecącego jako ochrona załogi. Potem sterroryzował

załogę i polecił pierwszemu pilotowi, kapitanowi Alvarezowi, aby wziął kurs na Miami (Floryda).

Alvarez, myśląc czujność napastnika, wziął kurs na Hawanę. Betancourt zorientował się, że wprowadzono go w błąd dopiero gdy potężny 4-silnikowy Iliuszyn kończył dobieg na pasie startowym stołecznego lotniska. Doszło do dramatycznej walki między rozwiścieczonym i desperowanym zamachowcem a Alvarezem i drugim pilotem, E. Rosalesem. Betancourt seria z pistoletu zabił Alvareza i ranił Rosalesa. Podczas zmagania między napastnikiem i drugim pilotem, samolot zjechał z pasa startowego na zarośnięte pole i uderzył w ogrodzenie lotniska. Betancourt zdołał wtedy zbiec, korzystając z ciemności nocy.

Na pokładzie samolotu znajdowało się wśród pasażerów kilku wspólników Betancoura. Wspólników tych aresztowano, a kubańskie władze bezpieczeństwa energicznie poszukują Betancoura. (PAP)

Objawy niezadowolenia w Indonezji

Radio Djakarta nadało oświadczenie komendanta miejscowego garnizonu, gen. Amira Machmuda, że wszelkie próby naruszenia prawa będą surowo tłumione przez wojsko. Według relacji AFP, to ostrzeżenie pozostaje w związku z pogłoskami, że studenci mają zamiar demonstrować przeciwko nowemu gabinetowi.

Korespondent AFP pisze, że w Djakarcie rozlegały się różne głosy krytyki i rozczarowania, a nawet groźby. Pracownicy stronnictwa politycznego i tzw. „fronty akcji antykomunistycznej”, które w ciągu tygodni i miesięcy gwałtownie atakowały poprzedni rząd, oświadczały dziś, że nie są zadowolone również ze składu obecnego gabinetu.

Zrzeszenia studenckie KAMI i KAPPI, przyłączyły się do opinii skrajnie prawicowej organizacji KOSTRAM, że nowemu gabinetowi „brak jedności”, i że „nie jest on zupełnie oczyszczony z elementów komunistycznych”.

Korespondent „Washington Post”, w depeszy z Djakarty snuje domysły na temat ewentualnego powrotu Indonezji do ONZ. Nad tą sprawą zastanawiają się już rzekomo „nowi przywódcy wojskowi i cywili”, przy czym mają kierować się głównie względami ekonomicznymi i finansowymi. (PAP)

Referat sprawozdawczy KC KPZR wygłoszony przez Leonida Breżniewa na XXIII Zjeździe KPZR

Streszczenie

Omawiając okres od poprzedniego zjazdu partii (1961) Leonid Breżniew stwierdził m. in.: „Przez cały ten czas KPZR, kierując się linią wytyczoną przez XX, XXI i XXII Zjazdy partii nieugięcie wiodła naród radziecki drogą budownictwa komunistycznego. Trwale umocniły się w KPZR leninowskie zasady życia partyjnego”.

Mówca podkreślił wzrost potęgi Związku Radzieckiego w dziedzinie gospodarczej, politycznej i wojskowej. Wskazał również, że okres ten cechowały „stały wzrost wpływów ZSRR i całego światowego systemu socjalistycznego na arenie międzynarodowej; nowe zwycięstwa krajów i narodów walczących przeciwko niewoli kolonialnej o swoją niepodległość i o postęp; aktywizacja walki klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych oraz dalszy rozwój międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego”.

Z drugiej strony, trwał proces pogłębiania się sprzeczności między krajami kapitalistycznymi. Agresywność imperializmu, a przede wszystkim imperialistycznych kół USA doprowadziła do „zaostżenia sytuacji międzynarodowej”. Jednakże imperializm nie zdołał zatrzymać biegu historii. Siły rewolucyjne kontynuują ofensywę.

Rzeczowe kontakty i konsultacje polityczne między przywódcami bratnich partii krajów socjalistycznych stały się już zwyczajem. „Życie i doświadczenia potwierdzają, że jest to praktyka bardzo potrzebna i bardzo pożyteczna. Jesteśmy za jej wszechstronnym rozszerzeniem” — powiedział Breżniew.

Ostatnio rozszerzyły się dwustronne i wielostronne kontakty gospodarcze między krajami socjalistycznymi. Coraz bardziej widać stała się rola RWPG.

Układ Warszawski, Breżniew na zwał niezawodną tarczą osłaniającą zdobycze narodów państw socjalistycznych, po czym dodał: „Jeśli zajdzie potrzeba, zwarta rodzina uczestników tego układu całą swą ogromną potęgą stanie w obrocie ustroju socjalistycznego, swobody naszych narodów i wymierzy druzgocący cios każdemu agresorowi”.

„Nasze stosunki z partiami dwóch krajów socjalistycznych, mianowicie z Komunistyczną Partią Chin i Albańską Partią Pracy są niestety nadal niezadowalające — kontynuował i Sekretarz KC KPZR. Nasza partia i naród radziecki szczerze pragną przyjaźni z Chinami Ludowymi i ich partią komunistyczną. Jesteśmy też gotowi uczynić wszystko aby poprawić stosunki z Ludową Albanią, z Albańską Partią Pracy”.

„KC KPZR proponował towarzyszącom chińskim nowe spotkanie na najwyższym szczeblu w Moskwie lub w Pekinie. Również obecnie uważamy, że takie spotkanie byłoby pożyteczne, i jesteśmy gotowi w każdej chwili razem z kierownictwem KP Chin ponownie rozpatrzyć istniejące rozbieżności, aby znaleźć sposoby przezwyciężenia ich w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu”.

„Jesteśmy przekonani, że pre-

dzied czy później nasze partie i nasze narody przezwyciężą wszystkie trudności i będą kroczyły w jednym szeregu w walce o wspólną wielką rewolucyjną sprawę”.

Podkreślając dalej, że system kapitalistyczny przeżywa ogólny kryzys, Leonid Breżniew wskazał na trwający obecnie proces rozluźniania bloków imperialistycznych na skutek zaostżenia sprzeczności między uczestnikami tych bloków. USA nie są już w stanie w takim stopniu jak poprzednio, dyktować politykę państw należących do ich bloków. Już dawno nikt nie wierzy w mit o „groźbie agresji radzieckiej”, natomiast agresja amerykańska jest faktem widocznym dla wszystkich. Dla sojuszników USA coraz bardziej wyraziste staje się niebezpieczeństwo, wynikające ze ślepego posłuszeństwa wobec Waszyngtonu”.

Wzmaga się militarystyka gospodarki krajów kapitalistycznych, wycięg zbrojeń. W okresie istnienia NATO na machinę wojenną tego bloku wydatkowano przeszło 100 mld dolarów.

Leonid Breżniew potępił następny terror antykomunistyczny w szeregu krajów. „Domagamy się położenia kresu zbrodniczemu mordowaniu komunistów — bohaterów bojowników o niepodległość Indonezji, o interesy mas pracujących” — oświadczył Breżniew. Podkreślił on, że Związek Radziecki opowiada się i opowiada za rozwojem przyjaznych stosunków z Indonezją.

Omawiając dalej konkretne drogi umocnienia jednolitości ruchu komunistycznego, mówca stwierdził, że wierność wobec linii generalnej wypracowanej na naradach bratnich partii w latach 1957—1960 — to „niezawodna gwarancja zapewnienia jednolitości i nowych sukcesów ruchu rewolucyjnego”.

„KPZR wypowiada się przeciwko wszelkim tendencjom do hegemonii w ruchu komunistycznym, za rzeczywistej internacjonalistycznej, równoprawnymi stosunkami między wszystkimi partiami” — oświadczył Breżniew.

Leonid Breżniew zapewnił komunistów całego świata, że KPZR będzie nieugięcie walczyć o umocnienie internacjonalistycznej jednolitości bratnich partii. „Również w przyszłości będziemy prowadzić nieprzejednaną walkę przeciwko rewizjonizmowi, dogmatyzmowi, przeciwko przejawom nacjonalizmu, walczyć o twórczy rozwój nauki marksistowsko-leninowskiej”.

Ważnym wydarzeniem ostatnich lat było wejście szeregu młodych krajów, które uzyskały wolność, na drogę postępowego rozwoju społecznego — stwierdził referat. Tym samym potwierdziła się w praktyce konkluzja narady moskiewskiej z 1960 r. o możliwości niekapitalistycznej drogi rozwoju wyzwolonych narodów.

Breżniew podkreślił, że przeciwko państwom, które się wywołują imperializmem knują się spiski. Wzmaga się aktywność sił reakcyjnych na kontynencie afrykańskim.

Potwierdzając raz jeszcze niezmienną politykę pokoju prowadzoną przez państwo radzieckie

Leonid Breżniew podkreślił jednoznacznie, że wskutek agresywności poczynącej się imperialistycznej, zwłaszcza USA, wzrosło niebezpieczeństwo wojny. W tych warunkach polityka Związku Radzieckiego zmierzała do odzyskania zdecydowanej odpary siłom agresji, do zwalczania niebezpieczeństwa wybuchu wojny światowej.

„Związek Radziecki razem z milijarami pokój narodami całego świata stanowczo żąda za przestania agresji USA przeciwko Wietnamowi i wycofania z tego kraju wszystkich wojsk interwencyjnych. Stanowczo oświadczamy: dokonując „eskalacji” haniebnej wojny przeciwko narodowi wietnamskiemu agresorzy spotkają się z coraz większym poparciem Wietnamu przez Związek Radziecki oraz innych jego sojuszników przyjaźni i braci. Naród wietnamski stanie się gospodarzem na całej swej ziemi”.

Związek Radziecki — stwierdził mówca — wypowiada się za uregulowaniem problemu wietnamskiego na zasadach sformułowanych przez rząd DRW i Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Stwierdzając, że „w związku z agresją amerykańską w Wietnamie oraz innymi agresywnymi poczynaniami imperializmu amerykańskiego pogorszyły się stosunki ZSRR ze Stanami Zjednoczonymi, Breżniew oświadczył: niejednokrotnie deklarowaliśmy gotowość rozwijania naszych stosunków z USA i również dziś stoimy na tym stanowisku. Aby tak jednak było niezbędne jest, aby Stany Zjednoczone zaprzęły politykę agresji”.

„Jednym z najważniejszych czynników jest w naszych dniach swojego rodzaju dwustronny sojusz wojskowy kształtujący się między kołami rządzącymi USA i NRF — kontynuował mówca — imperializm amerykański i zachodniomocni — to dwa szczególnie partnerzy. Każdy z nich pragnie wykorzystać drugiego dla realizacji swych zamierzeń. Obaj oni dążą do wzmożenia napięcia międzynarodowego w Europie, lecz każdy do realizacji własnych zadań. Dla militarystów zachodniomocni — jest to droga, w której pokładają nadzieję — oczywiście niebezpieczną — iż spełnią się ich rachuby na odwet.”

USA ze swej strony pragną mieć pretekst, aby po przeszło 20 latach od chwili zakończenia wojny, nadal utrzymywać w Europie swe wojska i bazy wojskowe.

Nietrudno dostrzec, że te wszystkie plany skierowane są przeciwko Związkowi Radzieckiemu i innym krajom socjalistycznym.

Niedawne przemówienie kanclerza NRF na zjeździe CDU ujawnia, że rząd NRF prowadzi w przyszłości zamierza prowadzić kurs odwrotny i agresywną politykę.

„Nikomu nie udało się — oświadczył Breżniew — zmienić ukstałowanych po wojnie granic państw europejskich. Nawet wspinając się na barki amerykańskiego sojusznika, imperialiści zachodniomocni nie staną się wyżsi, jedynie upadek ich będzie bolesniejszy. Agresorom przeciwstawia się obecnie tak połączona, niepokonana siła, że jeśli pokuszą się o rozpoczęcie wojny, to nie spotka ich nic innego, jak zagłada”.

Mówca podkreślił w związku z tym rolę i pokój politykę NRF. Po czym oświadczył: Związek Radziecki nigdy nie pogodzi się z tym, by imperialiści zachodniomocni otrzymali broń nuklearną.

Dalszy fragment referatu omawia stosunki Związku Radzieckiego z poszczególnymi państwami m. in. z Finlandią, Indią, Pakistanem, Japonią.

Znacznie polepszyły się nasze stosunki z Francją — stwierdził mówca — jest to zjawisko pozytywne. „Dalszy rozwój stosunków radziecko-francuskich może stać się ważnym elementem umocnienia bezpieczeństwa europejskiego”. Breżniew wyraził gotowość ZSRR rozwijania stosunków z Włochami oraz oświadczył, że pożyteczna byłaby aktywizacja stosunków radziecko-brytyjskich.

Związek Radziecki nadal będzie uważać ONZ „za arenę aktywnej politycznej walki przeciwko agresji, o sprawę pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów”.

Omawiając z kolei politykę i działalność partii w dziedzinie gospodarki, Breżniew stwierdził, że w latach ostatniego planu siedmioletniego (1959—1965) produkt społeczny ZSRR wzrósł o 58 proc., a produkcja przemysłowa — o 84 procent.

Gospodarka Związku Radzieckiego w ostatnich latach posunęła się znacznie naprzód — podkreślił mówca. Jednakże w tradycjach partii nie leży zamknięcie oczu na braki, godzenie się z nimi.

Z różnych przyczyn m. in. z powodu subiektywizmu przy opracowywaniu planu, nie udało się wykonać zadań planu siedmioletniego w zakresie niektórych ważnych wskaźników — stwierdził Breżniew.

Nie można nie uwzględnić również skomplikowania sytuacji międzynarodowej, co zmusiło nas w ostatnich latach do przeznaczenia dodatkowo znacznych środków na umocnienie siły obronnej kraju.

Breżniew zaznaczył, że twierdzenia reakcyjnej prasy, dotyczące rzekomego „kryzysu” w gospodarce radzieckiej, mówiące o jakimś „odejściu od socjalizmu”, są „śmieszne od początku do końca”.

W dalszym ciągu — L. Breżniew omówił sprawy związane z procesami produkcyjnymi radzieckiej gospodarki i stwierdził, że projektuje się stopniowo wprowadzenie wszędzie 5-dniowego tygodnia pracy dla robotników i urzędników.

L. Breżniew podkreślił, że „partia występuje przeciwko admini-

strowaniu i przeciwko arbitralnym decyzjom w dziedzinie sztuki i literatury” oraz oświadczył: „Jednocześnie kierujemy się niezmiennie zasadą partyjności sztuki oraz klasowego podejścia do oceny wszystkiego co się dzieje w dziedzinie kultury”.

Mówca zaznaczył, że krytyka w dziedzinie sztuki jest pożyteczna i potrzebna. Są jednakże i tacy „rzemieślnicy sztuki”, którzy zamiast pomagać narodowi, wybierają jako swą specjalność oczerzanie ustroju radzieckiego, szkolenie narodu. „Naród radziecki nie może przechodzić obok haniebnej działalności tych ludzi. Postępuje z nimi tak, jak na to zasługują”.

Kończąc część referatu Leonid Breżniew poświęcił wzrastającej roli KPZR w życiu społeczeństwa radzieckiego, umocnieniu jej szeregów, zacieśnieniu więzi z masami.

Po podkreśleniu roli zw. zaw. mówca oświadczył, że aktywną siłą społeczeństwa radzieckiego jest Komsomol. Partia i cały naród wierzą w twórcze siły młodzieży — oświadczył L. Breżniew. Mówca zaznaczył jednocześnie, że w ideowo wychowawczej pracy wśród młodzieży są pewne braki. Niektóre organizacje partyjne i komsomolskie nie uwzględniają niekiedy faktu, że obecne pokolenie młodych nie ma za sobą surowej szkoły rewolucyjnej walki.

Pierwszy Sekretarz KC KPZR przedstawił z kolei Zjazdowi do rozpatrzenia pewne zmiany statutu KPZR.

Projekt tych zmian przewiduje, że młodzież w wieku do 23 lat będzie przyjmowana do partii tylko za pośrednictwem Komsomolu.

Proponuje się wprowadzenie pewnych zmian w trybie wykluczania z partii.

Proponuje się zmienić nazwę Prezydium KC KPZR na Biuro Polityczne KC KPZR. Proponuje się pozostawić działającą od dawna w partii zasadę systematycznego odnawiania i zmiany organów partyjnych, a normy reglamentujące ten proces usunąć ze statutu. Projekt zmian uznaje też za niecelowe zachowanie Biura KC KPZR do spraw RFSSR jako organu równoległego do KC KPZR.

Mówiąc o ideowo wychowawczej pracy partii L. Breżniew podkreślił, że wszystkie wielkie zwycięstwa socjalizmu w ZSRR zostały odniesione na gruncie marksizmu-leninizmu. Daremne są nadzieje naszych wrogów, że partia komunistyczna i naród radziecki odstąpią od swych zasad ideowych. (PAP)

Niedobry początek operacji „Indiana”

Premier Ky grozi Wietnamczykom

W depeszy z Sajgonu, Agencja France Presse podaje, że żołnierze amerykańskiej piechoty morskiej natknęli się na gwałtowny ogień partyzantów południowowietnamskich w poniedziałek po południu, kiedy lądowali z helikopterów koło miasta Phuoc Loc w prowincji Quang Ngai.

Tak więc na samym początku operacji, określonej kryptonimem „Indiana”, żołnierze piechoty morskiej USA ponieśli pewne straty. Po wyładunku, w ciągu kilku godzin nie byli oni w stanie opanować sytuacji, znajdując się pod ostrzałem broni automata i granatników.

Stalownia tlenowo-konwertorowa w Hucie im. Lenina

31 marca przekazana została do eksploatacji stalownia konwertorowo-tlenowa w Hucie im. Lenina — wielkiej i nowoczesnej obiekt tego kombinatu. Proces wytapiania stali jest tu odmienny niż w piecach martenowskich czy elektrycznych. Wsadem dla konwertora jest surowka wielkopiecowy w stanie płynnym o temperaturze około 1300 stopni.

Proces wytapiania trwa przeciętnie ok. 70 minut. W ciągu tego okresu otrzymuje się od 100 do 120 ton stali. Porównajmy to z wydajnością pieców martenowskich: w 380-tonowym martenie proces wytapiania trwa kilkanaście godzin i uzyskujemy w przeliczeniu 36 ton stali na godzinę. (PAP)

Sesia dydaktyczna UAM

Zmieniony w ubiegłym roku system egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie zostaje w zasadzie zachowany w roku bieżącym. Mimo to jednak poszczególne uczelnie zastanawiają się nad dalszym jego usprawnieniem, nad wyeliminowaniem zaobserwowanych niedociągnięć.

Dlatego też Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu zorganizował dwudniową sesję dydaktyczną, poświęconą temu właśnie zagadnieniu.

Referat omawiający tradycyjny typ egzaminów oraz typ koncepcyjny — tzn. ten, który powstał w wyniku analizy potrzeb danego kierunku studiów — wygłosił doc. dr Tadeusz Krajewski. W godzinach popołudniowych o przygotowaniu absolwentów szkół średnich do szkół wyższych mówił kurator OSP dr Jan Stoiński, zaś na temat egzaminów wstępnych r. a. uniwersyteckie studia dla pracujących — doc. dr Leon Leja.

Dzisiaj uczestnicy sesji obradują w sekcjach. (W)

w rządzie sajgońskim, bądź stanowisko dyplomaty za granicą.

Z pewnych informacji, nadchodzących z Hue, wynika jednak — pisze AFP, że gen. Thi, były dowódca pierwszego okręgu wojskowego w północnej części Półn. Wietnamu odmawia przyjęcia ofert rządu sajgońskiego. (PAP)

Dramatyczny przebieg procesu postępowego działacza

28 bm. przed Sądem Najwyższym Pretorii wygłosił przemówienie wybitny adwokat pochodzenia brytyjskiego Abram Fischer, oskarżony o przynależność do nielegalnej partii komunistycznej, o działalność sabotażową, oszukiwanie władz i szereg innych przestępstw.

Fischer przedstawił motyw, które skłoniły go do walki przeciwko dyskryminacji rasowej. Uważam i uważałem od wielu lat — powiedział — że nasze problemy mogą być rozwiązane nie siłą, lecz poprzez akceptację systemu marksistowskiego. Dużą część przemówienia Fischer poświęcił opisowi nieudolnych metod stosowanych w więzieniach południowoafrykańskich.

Fischer stwierdził, że działał na rzecz nielegalnej partii komunistycznej i że skłonił go do tego jaskrawe niesprawiedliwości wewnątrz społeczeństwa południowoafrykańskiego. Jest przeświadczony, że działał słusznie i historia to potwierdzi.

Prokurator Liebenberg oświadczył, że Fischer wygłosił „polityczny przemówienie”. Prokurator dowodził że rząd „szczerze pragnie rozwiązać problemy Południowej Afryki i polepszyć warunki życia mieszkającej tu ludności niebiałej”. Zdaniem prokuratora, masy nie wykazują większego niezadowolenia, wszelkie zaś jego przejawy spowodowane zostały „działalnością partii komunistycznej i innych ruchów wywrotowych”.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

KOLEDZE
Stanisławowi Biniaszowi
z powodu śmierci żony
Zofii Biniasz
WYRAZY SZCZEREJEGO WSPÓŁCZUCIA
składają:
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PRACOWNICY
Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”
w Poznaniu
K2222

Miejska organizacja TPPR przed 20-leciem swego istnienia

W sali odczytowej TPPR przy ul. Ratajczaka 37 obradowało wczoraj Plenum tej organizacji dla miasta Poznania. Podsumowało ono działalność TPPR w 1965 roku i uchwaliło dalszy plan działań dla pogłębienia w społeczeństwie wiedzy o osiągnięciach ZSRR.

Oddział miejski TPPR w maju br. obchodzić będzie 20-lecie swego istnienia w Poznaniu, w którym, ze względu na coraz szersze zadania, rozwinęły żywą pracę dzielnicowe zarządy tej organizacji.

W związku z XXIII Zjazdem KPZR ekonomiczny referat o nowych kierunkach w ekonomice radzieckiej wygłosił prof. dr Janusz Piasny. Prelegent omówił główne etapy rozwoju gospodarki narodowej w ZSRR od 1926 r. i dał interesujące porównania z nowinami w tej dziedzinie w polskim życiu gospodarczym, w którym obecnie dominują zagadnienia rentowności, przedsiębiorstw, walka o jakość produkcji i bodźce ekonomiczne. Sekretarz ZM TPPR, Ed-

ward Stachowiak, przedstawił zebranyemu osiągnięcia Oddziału Miejskiego w roku ubiegłym. Oddział poszczycić się może poważnymi wynikami swej pracy. Referent nakreślił poza tym wytyczne dla Oddziału aktywności TPPR w tegorocznych obchodach Tysiąclecia państwa polskiego. Następnie zakomunikował plenarnemu zebraniu o decyzji zorganizowania konkursu otwartego na scenariusz widowiska słowno-muzycznego o tematyce batalistycznej, związanej z wyzwoleniem Poznania w lutym 1945 roku. Organizatorami tego konkursu są: TPPR, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne oraz Komisja Kultury Rady Narodowej Poznania. Konkurs ogłoszony został w związku z powstającym Parkiem Przyjaźni na Cytadeli. Przewidziane są 4 nagrody w łącznej sumie 37 000 zł oraz wyróżnienia. (h)

MIT WIEJSKIEJ KRZEPY

Młodość wiejska jest niższa od jej miejskich rówieśników o średnio 3 cm., choć proporcjonalnie do wzrostu ma większą nieco wagę. Jest też opóźniona w rozwoju biologicznym o około dwóch lat w porównaniu z młodzieżą miejską. Takie opinie sformułowali specjaliści różnych dziedzin wiedzy o człowieku (medycyny, pedagogiki, socjologii), zgromadzeni na sympozjum, poświęconym sprawie kultury fizycznej i turystyki na wsi.

Organizatorem pierwszej w naszym dziejach konferencji tego typu był Instytut Naukowy Kultury Fizycznej, zaś inicjatorem — Związek Młodzieży Wiejskiej i Związek Zawodowy Pracowników Rolnych. Wygłoszone referaty, doręczenia oraz głosy w dyskusji — ukazały pokazy dorożek naszych naukowców w tej dziedzinie i gamę spraw, czekających na załatwienie.

Naukowcy zwracali uwagę na jednostronność rozwoju młodzieży wiejskiej, która pod wpływem pracy w polu przejawia większą siłę, ale ogólnie mniejszą sprawność fizyczną i wytrzymałość. Młodzi ta, przychodzący do szkół, wyższych uczelni i wcielani do wojska — dopiero w trakcie nauki i szkolenia zaczyna wyrównywać swoje braki, ponieważ systematyczne ćwiczenia, prowadzone na zajęciach wychowania fizycznego, powodują bardziej harmonijny jej rozwój.

Jak stwierdziła prof. dr Halina Milicer, problemu niskiego poziomu sprawności fizycznej młodzieży wiejskiej nie można wiązać wyłącznie z gorszym niż w mieście stanem wychowania fizycznego w szkołach. Sprawność fizyczna zależy bowiem od ogólnego wydołności organizmu, a ta z kolei zależy od stanu zdrowia i poziomu rozwoju osobnika. Trzeba więc powrócić do warunków bytu dzieci wiejskich i w nich także szukać niższych wskaźników biologicznych. Najbardziej związane ze stanem zdrowia i przebiegiem rozwoju dziecka pozostają: ogólna higiena życia, a nade wszystko racjonalne odżywianie.

W referatach, ukazujących sprawy zdrowotności oraz sprawności fizycznej na tle ogólnej struktury społeczno-kulturowej wsi podkreślano, że uprawianie sportu i turystyki z trudem torowało sobie drogę przez bariery odmiennej obyczajowości wiejskiej. Obecnie nie zostało już przeszkody przed wszystkim w młodzieży, która szuka m. in. w tej dziedzinie szans wyrównywania różnic, dzielących ją od młodzieży miejskiej. Jednak z analizy struktury społecznej ludowych zespołów sportowych wynika,

że najaktywniejszą w nich grupę stanowią chłopcy-robotnicy, inteligencja wiejska oraz uczniowie szkół średnich. Najmniej zaś jest w nich rolników-gospodarzy, co jest logicznym następstwem tego, iż ich ewentualny udział w życiu sportowym stałby — w ich przekonaniu — w sprzeczności z tradycyjnym modelem życia wiejskiego. Rozwój kół LZS związany jest więc ściśle z kształtowaniem się na wsi warstwy ludzi bezpośrednio związanych z gospodarką rolną. Ludzie ci rozporządzają w jakimś stopniu wolnym czasem, równocześnie zaś na skutek styczności z miastem, z kulturą miejską, dostrzegają w sporcie wartości, które pragną przenieść do swojego życia na wsi. Tak więc sport staje się istotnym momentem w procesie wtapiania wsi w kulturę ogólnonarodową.

Na sympozjum wykazano też, że gdy w zakresie pomocy w przypadku ciężkich chorób, zwłaszcza zakaźnej, położnictwa i opieki nad niemowlętami — potrzeby wsi są z grubsza zaspokojone, to systematyczna ochrona zdrowia, a zwłaszcza na polu profilaktyki, higieny itp., pozostawia jeszcze bardzo wiele do życzenia. „Ani opieka lekarska, ani wychowanie fizyczne na wsi w chwili obecnej nie mogą zadowolić — mówił prof. Marcin Kacprzak. Pomimo ogromnych postępów na wsi w okresie powojennym i pomimo zbliżenia wsi do miasta, ludność wiejska wymaga nadal troskliwej opieki pod względem zdrowia i wychowania fizycznego.

W rozwiązywaniu problemu podnoszenia stanu zdrowotności i sprawności fizycznej młodzieży wiejskiej, poważną rolę przypada szkole. Niestety, ani wyposażenie szkół, ani stan kadr nauczycielskich nie są w tej dziedzinie zadowalające. Podobnie niezadowalająca jest działalność ludowych zespołów sportowych, które istnieją (niekiedy tylko formalnie) w zaledwie 15 tysiącach wsi polskich.

Wielkopolskie LZS-y należą wprawdzie do bardziej dynamicznych w kraju. Statystycznie mamy 1257 kół z liczbą 51 tysięcy członków. Nie oznacza to jednak, że każde koło i każdy jego członek jest krzewicielem kultury fizycznej w swoim środowisku. Wiele bowiem zespołów istnieje tylko formalnie, bez podstawowych urządzeń w postaci chociażby zwykłego placu gier. Daje się też odczuwać brak ostatecznej liczby organizatorów wiejskiego sportu.

Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, wielkopolska organizacja ZMW zwróciła się z prośbą do rad narodowych, aby w każdej wsi wydzielono teren pod boisko i inne obiekty sportowe. Ponadto apeluje do komitetów kultury fizycznej, by w sposób planowy zajęły się przygotowaniem kadr organizatorów wiejskiego sportu i turystyki.

Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że załogi zakładów przemysłowych w miastach spełniają rolę mecenasów sportu, łącząc poważne środki na rozwój klubów. Na wsi również działają różne instytucje gospodarcze, dysponujące często poważnymi środkami. Ich wspólny wysiłek, pomnożony o lokalny patriotyzm społeczny wiejskiej, mogłby zapewnić wystarczającą bazę finansową, potrzebną dla rozwoju edukacji fizycznej.

FELIKS BIŁOS

WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU

Idąc naprzeciw żądaniom klientów zagranicznych, wzorcownia Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Bojownik” w Wolsztynie opracowała 15 modeli ubrań młodzieżowych. Centralny Związek Spółdzielczości Pracy wspólnie z Coopeximem zatwierdził proponowane modele, oferując je na eksport. Najwyższą ocenę otrzymały ubrania typu wdzianko. Charakteryzuje je nowoczesność i estetyka linii oraz praktyczność. Ubrania tego typu przysposobiono do życia młodzieży.

Spółdzielnia „Bojownik” specjalizuje się w produkcji ubrań chłopięcych i młodzieżowych, nic więc dziwnego, że ze zbytem produkowanej odzieży nie ma kłopotu. Kupują ją chętnie w Europie, Afryce i Ameryce.

Najnowszy model ubranka zgłoszono do konkursu „WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU”. Zainteresowanie zagranicą oferowanym artykułem każe przypuszczać, że i ten model stanie się przedmiotem eksportowej umowy.

Na zdjęciu: Edmund Dura — kierownik wzorcowni, projektant większości nowych modeli. [za]

Fot. — H. Kamza

Miasteczko z historycznego traktu

Ramiona dwóch jezior — Kleckiego i Gorzuchowskiego — otaczają miasteczko ciałym półkolem — przedzielonym jedynie wąskim przesmykiem, prowadzącym w stronę Rogoźna. W pełni dostępne dla przybysza jest Klecko tylko od strony Gniezna.

Te korzystne warunki topograficzne sprawiły, że już w czasach panowania Mieszka I, na miejscu dzisiejszego Klecka — jak wykazywały badania archeologiczne — istniał duży gród warowny, strzegący dostępu do siedziby książęcej w Gnieźnie. Prawo lokacyjne otrzymało Klecko w roku 1255 (dwa lata po Poznaniu i dwa przed Krakowem) z rąk ówczesnego księcia Wielkopolski, Bolesława Pobożnego, który przeszedł do historii, jako porywca ekspansji brandenburskiej na ziemie polskie.

O dawnych dziejach miasta gawędzą w gabinecie przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Klecka — Antoniego Kraczkę. Klimat średniowiecznych wspomnień rozpraszają trochę dźwięki częstych telefonów.

Znowu w sprawie tych rozkazyjących — informuje Antoni Kraczek. Najważniejsza to dla nas w tej chwili sprawa.

Sprawa jest naprawdę bardzo ważna. W Klecku woda jest nieczysta do picia w stanie surowym. Toteż pod koniec 1963 roku zaczęto w czynie społecznym budować w mieście wodociąg. Prace zostały zakończone w połowie bieżącego roku. Ale już jest w planie dalsza robota — rozbudowa szkoły. Też w czynie społecznym. Mieszkańcy Klecka mają już w tych sprawach doświadczenie. W wyniku społecznego wysiłku i solidarnej pracy wszystkich mieszkańców wybudowali w roku 1960 Dom Kultury.

Tak właśnie pojmują swój współczesny patriotyzm. Wynieśli go z tradycji dzieł Klecka, miasta, którego historia obfituje w liczne przykłady bezinteresownego patriotyzmu i przywiązania do swojej Ojczyzny.

Już w roku 1331 przyszło mieszkańcom Klecka bronić swego miasta przed napadem Krzyżaków, dowodzonych przez Teodoryka z Altenbergu. O bestialstwie Krzyżaków w Klecku mówią akta procesu, wytoczonego im przez Kazimierza Wielkiego. Zeznawali na nim także mieszkańcy Klecka. Krzyżacy, po zdobyciu miasta, urządzili rzeź pozostałych przy życiu obrońców oraz tych mieszkańców, którzy nie zdołali się schronić, a następnie obrabowali miasto i spalili je. Rabunkowi nie ocalał się nawet kościół, z którego wywieźli wszystkie kosztowności do dzwonów włącznie.

O tym fakcie wiemy tylko ze starych dokumentów — mówi Antoni Kraczek. — Natomiast legenda bitwy ze Szwedami jest do dziś żywa wśród mieszkańców Klecka i okolicy. Było to przecież „zaledwie” 310 lat temu. Pokazał mi te łaki, na których toczyła się bitwa.

Na wąskich ulicach Klecka

ruch. Traktory ciągną przy-

czyepy naładowane cementem. — Z Wytwórni Materiałów Budowlanych — informuje go spodarz miasta. — POM, GS i ta wytwórnia, to nasze najpoważniejsze zakłady pracy. Czwarta część ludności zajmuje się rolnictwem. Część dojeżdża do pracy do Gniezna. Prawie cała młodzież, opuszczając szkołę podstawową — uczy się dalej — w Gnieźnie, Wągrowcu czy Poznaniu. Dzieci rolników chodzą do naszej Szkoły Przysposobienia Rolniczego.

Przecinając schłodny rynek i schodząc w dół obok zabytkowego kościoła z XVII wieku, do rogatki miasta — doszliśmy do skraju szeroko rozpościerających się łąk.

Stamtąd przyszedł wojska Stefana Czarnieckiego — pokazuje w stronę Gniezna mój informator. — Ale przyszedł zbyt późno. Mieszkańcy Klecka utworzyli własną milicję, pod wodzą piwowara Tataka, chcąc umożliwić wojskom polskim należyte przygotowanie do bitwy postanowili stawić Szwedom naciągającym od Rogoźna — zbrojny opór. Zabarykadowali więc przejście od strony grobli, zatrzymując przejazd całej armii szwedzkiej. Dowódca wojsk szwedzkich przeprawił się jednak przez ówczesny bór pod wsią Przybroda i otoczył miasto. Wszyscy — którzy nie zdołali zbiec, zostali wycięci w pień, a miasto, po zrabowaniu, spalono. Działo się to 8 maja 1656 roku.

W zadumie wracamy wąskimi ulicami Klecka w stronę serca miasta. Tu na rynku w dniu 9 i 10 września 1939 roku zginęło prawie 300 ludzi, bestialsko zamordowanych przez hitlerowski Wehrmacht.

Ale o tym opowie pani najleniej nasza doktorowa — mówi Antoni Kraczek. Jako młoda dziewczyna, pełniła wtedy funkcje sanitariuszki. W Ośrodku Zdrowia zastąpiła dr. Wiktora Bujarskiego i jego żonę, Domańską-Bujarską, której ojciec — również lekarz — przez 27 lat pracował w Klecku.

— Wszystko jeszcze mam w pamięci, jak żywe — mówi. — Już w pierwszych dniach września 1939 roku utworzyliśmy Obywatelski Komitet Porządkowy. Przez Klecko wędrowały wtedy sęki uchodźców z Chodzieży, Wągrowca. Trzeba było im stworzyć warunki jakiegos odpoczynku, możliwość wypicia chociażby gorącej kawy. Zajął się tym punkt sanitarny PCK, którym kierowałam razem z Martą Kozłowską i Marią Kuśnierkiewicz.

Milicja porządkowa, na wieść o zbliżających się hitlerowcach, rychło przekształciła się w oddziały bojowe. Starci mieli jeszcze w pamięci zwycięskie Powstanie Wielkopolskie, w którym Klecko wystawiło swój oddział pod dowództwem Edmunda Rogalskiego. Grupa bojowa, kierowana przez Szczepana Woźnickiego — wśród niej sporo harcerzy — wysłała hitlerowcom naprzeciw do Polskiej wsi. Tam zginął Sylwester Siliński. Inna grupa rozbiła

patrol samochodowy pod Char-

bowem. Drogo zapłacili mieszkańcy Klecka za swój patriotyzm. Hitlerowcy otoczyli miasto i 8 września po południu wszystkim ulicami, jak gorąca lawa, zalali miasto. Wszystkich mieszkańców spędzili na rynek i z miejsca zaczęło się rozstrzelanie. Wybrali na oko, według swego widzimisię. Zginęło prawie 300 mężczyzn i chłopców.

— Tak, Klecko, to Reduta Gnieźnieńskiej Ziemi — wtrąca dr Wiktor Bujarski. — I chociaż nie jest to moje rodzinne miasto, rad jestem, że od wielu lat razem tu z moją kleckąną pracuję. A roboty mamy sporo. Nasz Ośrodek Zdrowia obejmuje 5.200 osób. Mieszkańców Klecka i pracowników 6 PGR-ów i 2 spółdzielni produkcyjnych. Prowadzimy w terenie punkty pediatryczne. Mamy tu też od 10 lat Izbę Porodową, w której przez ten czas urodziło się 2.200 dzieci. Na ogół nasze dzieci chowają się zdrowo; nie mieliśmy od kilku lat żadnej poważniejszej epidemii. Ale też z naszej Izby Porodowej nie wyjdzie żadna matka bez dokładnego pouczenia o zasadach racjonalnego i higienicznego wychowania dzieci. Zresztą czytelnictwo, radio i telewizja, też robią swoje. Ludzie żyją coraz kulturalniej, a więc i zdrowiej. To idzie w parze.

Gdy opuszczaliśmy Klecko — było już szaro. W domach zapalały się światła. Z Domu Kultury wysypała się gromada dzieci z książkami pod pachą. Szły z czytelniami. Kończył się jeden zwyczajny, współczesny dzień miasteczka z historycznego traktu.

BARBARA MOSIĘŻNA

Wystawy na Tysiąclecie

Z bogatym planem wystaw związanych tematycznie z problematyką Tysiąclecia wystąpiło Muzeum Narodowe w Poznaniu. W ciągu najbliższych miesięcy zorganizuje ono cztery duże wystawy w głównym gmachu muzealnym, filiach na Górze Przemysłowej, w Ratuszu i w Muzeum Instrumentów Muzycznych.

Najbliższa wystawa: skarbow narodowych otwarta zostanie 20 kwietnia w Muzeum Rzemiosł Artystycznych w Zamku Przemysłowej. Złożą się na nią pamiątki historyczne, arras, zabytki rzemiosła artystycznego (m. in. namiot królewski, berło rektorskie) wypożyczone ze zbiorów wawelskich, Muzeum Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Muzeum Czarotryskich w Krakowie. 15 maja w Ratuszu, w Muzeum Historycznym otwarta zostanie wystawa polskiego portretu królewskiego. Będą to obrazy, grafiki i rzeźby (głównie medale i plakietki) zawierające wizerunki królów polskich. Muzeum Instrumentów Muzycznych przewiduje 28 maja otwarcie wystawy pod roboczą nazwą: „Tysiąc lat muzyki polskiej”. Na wystawie tej udostępniony zostanie zwiędzającym pokaz starych instrumentów oraz obszerny zestaw ikonograficzny poświęcony czołowym twórcom naszej muzyki. 4 czerwca w głównym gmachu Muzeum Narodowego odbędzie się otwarcie wystawy polskiego malarstwa historycznego. Na wystawę tę sprowadzone zostaną m. in. z Muzeum Narodowego w Warszawie słynne płótno J. Matejki „Bitwa pod Grunwaldem” oraz wiele innych prac Matejki, Rodakowskiego, Gersona i Malczewskiego.

Obecnie, jak dowiadujemy się w dyrekcji Muzeum, rozpoczęły się już przygotowania do zorganizowania tej ekspozycji poprzedzone licznymi konsultacjami z konserwatorami i płótnem Matejki nad sprawami techniki przewożenia dzieł oraz sposobów ich zabezpieczenia przed zniszczeniem i kradzieżą. (ob)

A „GŁOS WIELKOPOLSKI” 3 Nr 75 (6882) 30 III 1966

ŚMIERĆ HITLERA bez legend

HELENA RZĘWSKA

DECYDUJĄCY ARGUMENT

8 maja, tego samego dnia, kiedy w Karlhorst podpisano akt kapitulacji Niemiec, o czym jeszcze nie wiedziałam, pułkownik Gorbuzyn wezwał mnie i wręczył pudełko mówiąc, że zawiera ono zęby Hitlera i że odpowiadam za nie głową.

Było to używane ciemnobordowe pudełko wykładane atlasem. W pudełkach takich sprzedawane są wyroby perfumeryjne lub tanie wyroby jubilerskie.

Teraz znajdował się w nim decydujący argument, bezsporny dowód śmierci Hitlera, dowód, który w dodatku mógł być przechowywany przez długie lata. Nie ma przecież na świecie dwóch ludzi, którzy mieliby zupełnie jednakowe użebienie.

Pudełko wręcono mi, ponieważ kaseta ogniotrwała utknęła z drugim eszelonem i nie było go gdzie bezpiecznie schować, a poza tym cała grupa pułkownika Gorbuzyna badająca w dalszym ciągu wszystkie okoliczności śmierci Hitlera zmniejszyła się, jak już wspominałam, do trzech osób.

Moi towarzysze, spotykając mnie tego dnia z pudełkiem w ręku w stołówce, czy przy pracy, nie domyślali się jego zawartości. Wszystko, co było związane ze stwierdzeniem śmierci Hitlera, trzymane było w ścisłej tajemnicy.

Trzymanie przez cały dzień pudełka w ręku było bardzo uciążliwe, a ponadto oblewał mnie zimny pot na myśl o tym, że mogę je gdzieś zostawić przez nieuwagę.

9 maja rano wyjechaliśmy z pułkownikiem Gorbuzynem szukać dentystów Hitlera.

Podsumowanie protokołu badań sądowo-lekarskich brzmiało następująco:

„Najważniejszą zdobyczą z punktu widzenia anatomicznego, która może być wykorzystana do identyfikacji, są szczęki z dużą liczbą sztucznych mostków, zębów, koronek i plomb”.

W dokumencie, na który powoływano się w tym protokole, zawarty był szczegółowy opis „szczek”.

Lekarze wyjęli szczęki i schowali je do pudełka, które znajdowało się teraz w moich rękach.

Poszukiwania zaprowadziły nas do zabudowań kliniki uniwersyteckiej „Charité”. W celach ochronnych były one dawniej pomalowane w kolorowe pasy. Klinikę laryngologiczną kierował tutaj — jak nam powiedziano — laryngolog — profesor Karl von Eicken, który leczył Hitlera.

Eicken wymienił nazwiska lekarzy, którzy byli przy Hitlerze do ostatnich dni. Był wśród nich profesor Blaschke — osobisty dentysta Hitlera. Eicken polecił, aby wezwano do gabinetu studenta-praktykanta, który uczył się u Blaschkego.

Student, ubrany w czarną jesionkę, bez kapelusza, o kędzierzawych, ciemnych włosach i okrągłej twarzy, był uprzejmy i rozmowny. Wsiadł z nami do samochodu i wskazywał drogę. Okazało się, że jest Bułgarem. Studiował w Berlinie. Po wybuchu wojny nie pozwolono mu wrócić do ojczyzny.

Wjechaliśmy na Kurfürstendamm — jedną z modnych ulic berlińskich. Była ona tak samo zniszczona, jak i pozostałe ulice. Ocalał jednak dom nr 213, a ściślej mówiąc to jego skrzydło, w którym mieścił się prywatny gabinet profesora Blaschke. W bramie spotkaliśmy mężczyznę. Był bez płaszcza, do kłapy marynarki miał przypiętą czerwoną wstążeczkę — symbol sympatii dla Rosjan, przyjaźni i solidarności. Był to bardzo rzadki wypadek — w tych dniach dominował w Berlinie biały kolor kapitulacji. Mężczyzna przedstawił się jako doktor Bruck.

Kiedy dowiedział się, że szukamy profesora Blaschke, oświadczył, że nie ma go w Berlinie. Wyleciał razem z asystentem.

Weszliśmy na antresolę i doktor Bruck wprowadził nas do obszernego gabinetu dentystycznego o wielu oknach.

Pułkownik Gorbuzyn zapytał, czy Bruck nie zna kogoś spośród współpracowników profesora Blaschke.

(C. d. n.)

(19)



Nie zdziwił mnie list, który nadszedł do redakcji nazajutrz po ukazaniu się w „Głosie” artykułu o konieczności nowego modelu kobiety we współczesnym świecie. Ale zaskoczyła mnie jego treść. Autorem listu jest nauczyciel. Piszemy, że w poglądach swoich nie jest osobniony, że podziela jego gro- no jego bliskich lub dalszych znajomych. Choć jest nie- prawdopodobne, aby nauczy- ciele — w swej masie — po- glądy te podzieliali, uważamy, że warto się nimi zająć.

Zarzutów wysuniętych przez dyskutanta jest sporo i mają one charakter zasadniczy. W mniemaniu owego czytelnika model kobiety współczesnej w Polsce jest narzucony z góry, przeto tendencyjny. W liście czytamy:

„Pamiętam, byłem jeszcze uc- niem szkoły podstawowej, kiedy to ideałem kobiety była kobieta- traktorzystka, ubrudzona, spraco- wana... nigdy bym nie pozwolił, ażeby w takiej roli występowała moja żona... Chociaż pracy, obo- jętnie jakiej nie należy się wsty- dzać, to jednak są takie zawody, które z kobietą — matką jakoś kontrastują... Moim zdaniem są prace, których kobieta choćby ze względów zdrowotnych wykony- wać nie może”.

Otóż obecnie nikt w Polsce nie żąda, by kobieta parała się traktorem. Jest to na pewno

Jeszcze o „mode'u kobiety”

Prawo do pełni życia

stanowisko zgodne z zalece- niami lekarzy, psychologów itp. Ale prawdą jest, że tuż po wojnie, w kraju naszym po- zbawionym rąk do pracy, szczególnie męskich rąk, bo sporo męczyzn wyginęło, ko- biety z konieczności podejmowały się wszelkich zajęć. Kraj cały był zrujnowany, biedny, pozbawiony wykwalifikowa- nych sił roboczych i wtedy to kobiety przyszły z pomocą, siadały na traktory, prowadzi- ły wozy ciężarowe, budowały domy itd. Żle to czy dobrze? Nie da się odpowiedzieć jedno- znacznie. Najpewniej dla zdro- wia samych kobiet — traktory- stek źle, dla społeczeństwa, dla potomnych — dobrze. Nie- raz przecież w dobie ciężkich zmagania, nieuniknione są ofia- ry. Było to więc zjawisko przejściowe. Dzisiaj natomiast, zapewne, kobiet traktorzystek nie uświadczysz na lekarstwu.

Nasz dyskutant pisze rów- nież:

„Kobieta już od najmłodszych lat winna być przyzwyczajana do misji, jaką ma spełniać. Pierw- szym powołaniem kobiety — in- żyniera, czy kobiety sekretarki —

winno być macierzyństwo... „Mo- del kobiety” w moim pojęciu, to kobieta wykształcona na równi z mężczyzną, kobieta pracu- jąca, lecz tylko do cza- su macierzyństwa.” (pod- kreślenie L. J.).

A więc z jednej strony czy- telnik uważa, że kobiety po- winny się kształcić i zdobywać nawet tytuły inżyniera czy le- karza, ale wszystko do czasu, bo gdy na świat przyjdą dzie- ci, wtedy z trudem i kosztem wielu wyrzeczeń osobistych, za ciężkie pieniądze państwo- we zdobytą wiedzę, kobieta — jeśli dobrze zrozumiałam — ma złożyć do lamusa lub ją stosować jedynie wobec włas- nego dziecka i męża. Konia z rzedem temu, kto znajdzie ko- biety, które zdobywszy wyso- ką rangę w dziedzinie kwalifi- kacji zechcą zasklepić się je- dynie wokół domowych spraw. I nie tylko u nas, lecz w całym świecie wątpliwe, czy znajdzie się wiele takich wyjątków. Zapytajcie zresztą samych ko- biot, tych wykształconych, tych z zawodem, czy im taka kon- cepcja odpowiada. Nawet gdy- by mąż zarabiał tyle, że żona pracować nie potrzebuje...

Potem „homo sapiens w spodnicy” — jak twierdzi czy- telnik — winien zdać sobie sprawę, że „takie Rzeczypo- spolite będą, jakie ich mło- dzieży chowanie”. Autor listu wcale nie upiera się, że wy- chowaniem dzieci winna zająć się tylko matka, uważa że i oj- cieć, gdy dziecko podrośnie, również ma się nim intereso- wać. Ale zaraz się zastrzega:

„U nas w Polsce bywa inaczej. Dziećmi małymi opiekuje się żo- łek, przedszkole względnie babcia czy opiekunka. Jest to najgorsze co może być, jest to istna „prze- chowalnia” — konkluduje.

I znów to, co w postępowym świecie uważane jest za wiel- kie osiągnięcie socjalne: żłob- ki, przedszkola, internaty itp. autor listu potępia w czambuł. W obliczu masowego zjawiska pracy kobiet, w obliczu faktu, że w krajach wysoko uprze- mysłowych kobiety muszą coraz szerzej uczestniczyć w produkcji, trzeba zrozumieć, że innego rozwiązania, jak czę- ściowa społeczna opieka nad dziećmi nie ma i być nie może. Jest to proces nieodwracalny. Jakież mniemanie o społecz- nym i zawodowym postąpnict- wie nauczyciela ma pedagog, który nie zawierzy swoich dzieci kolegom po fachu?

Żeby nie było już żadnej wątpliwości co do zasad i po- glądów na kobietę, jakie żywi nasz dyskutant, przytoczamy jeszcze inne jego zdanie:

„To, że chętnie się, że nasze żony — matki, są lekarzami, in- żynierami, nie jest moim zdaniem, wytworem wysokiej kultury spo- łeczności, lecz prostą koniecz- nością życiową, jest więc „odsko- cznia zarobkową”.

Poziom kultury każdego spo- łeczństwa od początku życia ludzkiego — na ziemi zawsze mierzył się i mierzy nie czym innym, jak właśnie stopniem przyswojenia wiedzy przez dane społeczeństwo niezależnie od tego czy idzie o kobiety czy też mężczyzn. Aż dziw bierze skąd ten wsteczny pogląd tak uparcie trzyma się pedagoga. Nie dość jednak na tym, bo w poglądzie autora listu zna- lazła się i taka kropka nad „i”:

„Usamodzielnienie się kobiety- matki jest zwykłym frazesem i w tym należy szukać niepowodzeń małżeńskich.”

Usamodzielnienie się kobiety to podstawowa zdobycz postę- powej ludzkości. Stosunki mię- dzyludzkie zmieniają się przez wieki. W ramach tych zmian kobietę wyzwala życie i trud- no zgodzić się z tym, byśmy dobrowolnie rezygnowały z do- brodziejstwa kultury i cywiliza- cji. I nie wyjdzie kobiet „z do- mu” jako się już rzekło, do za- wodowej pracy źle wpływa na małżeństwo, lecz właśnie sa- modzielność materialna po- zwala kobiecie odejść, gdy po- życie małżeńskie staje się nie- znosne.

W dawnych stosunkach, gdy kobieta nie pracowała zawo- dowo, nie będąc samodzielną materialnie nie tak łatwo od- chodziła od męża brutalna, pi- jaka czy hulaki. Trzymała ją przy mezu nieraz tylko ko- nieczność materialna. Była tak zresztą niekiedy jeszcze dzisiaj. Gwoli sprawiedliwości warto dodać, że jest zapewne jakiś procent kobiet, które pracują tylko „dla” zarobku (szczególnie te, które nie mają kwalifikacji), ale gros z nich w pracy zawodowej widzi od- skocznice dla swoich talentów, zainteresowań i realizacji pełni- łości życia. Zdobycia wartości wcale niewymiernych jedynie w złotych.

LIDIA JANASKOWA

TELEWIZJA

Na pograniczu sztampy

Televizyjna publicystyka przeżywa kryzys, którego jed- nym ze źródeł jest po prostu pewien schemat progra- mowy.

Z jednej strony tygodniowy repertuar jest już tak zapcha- ny stałymi i cyklicznymi pozycjami, że gdyby telewizyjny ty- dzień wyobrazić sobie w postaci szafy pełnej szufladek — trudno by znaleźć choć jedną pustą. Nie to najgorsze. Zawsze przecież można którąś z owych szuflad ... opróżnić dla czegoś nadzwyczajnego. Z drugiej strony z góry wiadomo, co który program zaprezentuje. I to już jest dla atrakcyjności pewne niebezpieczeństwo. Najpoważniejsze tkwi jednak w sche- macie samych programów, wynikającym z rutyny autorów. Czy- ha ona nawet na najlepszych, najbardziej pomysłowych pu- blicystów telewizyjnych, chociaż — przynajmniej — trzeba obiek- tywnie — niektórzy od kilku już lat opierają się jej nacisko- wi. I wydaje się, że dopóty nie nastąpi radykalna poprawa, dopóki nie usunie się źródeł sztampy.

Są jednak programy, którym rutyna na razie jeszcze nie zagraża. Należy do nich „Bez apelacji”. Niestety, ostatni pro- gram tego cyklu był niezbyt ciekawy, mimo że poruszał bar- dzo istotny i mocno nabrzmiały problem ruchu racjonaliza- torskiego. Nie można również niczego zarzucić ani członkom trybunału, ani przedstawicielom stron występujących przed kamerami. Największy błąd popełnił chyba autorzy — R. Wójcik i J. Ambroziewicz. Ich błąd polegał na wyborze nie- właściwego przykładu. Nawet uważny widz nie mógł — po obejrzeniu obu części — odpowiedzieć sobie na pytanie, czy bohater programu został skrzywdzony czy nie, czy miał rację merytorycznie. I na tym stracił problem. Pro- gram zdemaskował tylko niesamowitą otoczkę biurokracji będącej zawsze hamulcem wszelkiego nowatorstwa, a zwię- szcza racjonalizatorstwa. Poza tym powiedziano mnóstwo stu- szych rzeczy, powołano się na litery przepisów, ale nie po- stawiono kropki nad „i”. A przecież właśnie w programie „Bez apelacji” przywykliśmy do odważnego stawiania spraw i bezkompromisowego ich załatwiania.

„Sprawy do załatwienia” poświęcono jakości budownictwa mieszkaniowego, ukazując przykłady już nie usterek, ale skandalicznych knotów. Całość, owszem, ciekawa. Byłaby je- szcze lepsza, gdyby nie brak synchronizacji fonii z wizją. Ni- by drobniaczek, ale tak drażni, że w końcu przestaje się zwr- cać uwagę na treść. Bardziej nerwowi wyłączają w takim przypadku aparat.

Wrocław przygotował „Na tej samej drodze” — trzeci już w tym roku program poświęcony stanowisku niemieckiego episkopatu wobec narodu polskiego. Omawiana pozycja przed- stawiała to stanowisko w latach powojennych, demaskując z całą ostrością rolę tego episkopatu w polityce odwetu, zbro- jeń i rozgrzeszania z hitlerowskich zbrodni. Zarówno dwa po- przednie jak i trzeci program (wszystkie przygotował W. Ro- siński i doc. M. Orzechowski) zapisały „trzeba na konto naj- większych osiągnięć wrocławskiej TV.

W piątek późnym wieczorem po udanym spektaklu kra- kowskiego Teatru TV, który wystawił dramat J. Galsworth- y'ego pt. „Pierwszy i ostatni”, warszawska TV nadała dys- kusję „Kultura polska na szlaku Wschód-Zachód”, nawiązu- jąc do Tytułu Państwa Polskiego. Mimo że w programie (a może właśnie dlatego?) wzięło udział aż pięciu wybitnych naukowców, więcej było wypowiedzi niż dyskusji. A kiedy się wreszcie ta ostatnia zaczęła rysować, czas programu do- biegł końca.

Wśród sobotnio-niedzielnich pozycji odnotujemy trochę uduchowiony ale przecież oryginalny reportaż filmowy J. Gru- zy „Co to jest 20 lat”, program pt. „Bruno Jasiński” z cyklu „Portrety”, niezły teleturniej „Telewizja od środka”, śmiesz- ne i dobre 3000 sekund z L. J. Kernem, aluzyjny „Słownik wyrazów obcych” i nudny program rozrywkowy polsko-ju- gosłowiański „Przedstawiamy”.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

RACHUNKI NALEŻY ZAPŁACIĆ

R. M. Srem — Przy sprawie rur kanalizacyjnych trzeba było rozkopać kawałek chodnika i je- zdni. Po wykonaniu wszelkich prac otrzymałem trzy rachunki: za prace związane z wymianą rur, naprawę jezdni i naprawę chod- nika. Czy to jest słuszne?

RED. — W przypadku instalo- wania podłączeń kanalizacyjnych z publiczną siecią, jak również wymianę tych urządzeń (na wnio- sek właściciela nieruchomości) o- bowiązany jest Pan uiszczyć wszel- kie opłaty z tym związane, a więc ułożenie na powrót chodnika i naprawienie nawierzchni jezdni, rozkopanej w czasie tych prac. (681)

WYJAŚNI ZBOWID

Piotr G., pow. Strzelce Kr. — W 1939 roku brałem czynny udział w obronie miasta Klecka (k. Gnie- zna). Czy akcja ta jest uznana, jako czyn bojowy? Czy z tego ty- tułu przysługuje mi prawo do o- trzymania gospodarstwa na zie- miach zachodnich?

RED. — Celem ustalenia, czy o- pisywany przez Pana przypadek, kwalifikuje się do uznania jako walka zbrojna przeciwko okupan- towi, należy zwrócić się do Związ- ku Bojowników o Wolność i De- mokrację. W przypadku pozytyw- nego rozpatrzenia wniosku, przy- sługuje Panu będzie pierwszeń- stwo w nabywaniu nieruchomości państwowych. (137)

ZŁY ODBIÓR TELEWIZYJNY

R. B. z Poznania — Od cze- rech lat mam telewizor. Od cza- su gdy Poznań ma nowy nadaj- nik, aparat jakby był rozstrojony. A może usterek pochodzą ze stu- dia TV?

RED. — Sądźmy, że zły odbiór może być spowodowany wadliwym stanem systemu antenowego lub zakłóceniami przemysło- wymi w posesji, w której Pan mieszka. Krótkotrwałe szumy powstają skutkiem od- wracania kierunku linii ra- diowych. Najlepiej, jeżeli po- prosi Pan dobrego fachowca, któ- ry ureguluje aparat i antenę. (501)

JAK ZOSTAĆ KELNEREM

Krystyna K. Poznań — Mam 21 lat i siedem klas szkoły podsta- wowej. Chciałabym zostać kel- nerką.

RED. — Osoby dorosłe chcą- ce zdobyć zawód kelnerki, powinny zarejestrować się w wydziale za- trudnienia, który w miarę moż- ności skieruje je do pracy w zakła- dach gastronomicznych. Po trzech latach praktyki w zawodzie kel- nerskim przysługuje prawo do przystąpienia do egzaminu, po którym otrzymuje się tytuł pra- cownika wykwalifikowanego. Po- za tym istnieje możliwość skła- dania dodatkowo (po 3 latach) eg- zaminu eksternistycznego z zakre- su zasadniczej szkoły zawodowej — specjalizacja kelner. (561)

LIST POLECONY

GWARANTUJE PRZESYŁKĘ

Tadeusz N. ul. Nehringa — Wy- stąpiłem do Warszawy listem zna- cki. Otrzymałem odpowiedź, że list odebrano, ale bez znaczków, zniszczony i zaklejony kawałkiem przekazu na paczki, z napisem, że list do Warszawy przyszedł w stanie uszkodzonym.

RED. — Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji wyjaśniła nam, że zwykłe przesyłki listowe nie podlegają żadnej rejestracji w

dokumentach przewozowych, ani też podawczych. Próby zmierzają- ce do ustalenia powodu i miejsca uszkodzenia listu są bezskuteczne. Rejestruje się tylko listy poleco- ne. (260)

KLUCZE DO MIESZKANIA

Jan Wisła — Czy osobie, która wymeldowała się z mieszkania, mam prawo zezwolić na używanie nadal kluczy do tego mieszka- nia? Chodzi o moją córkę?

RED. — Nie ma przeszkód praw- uych, żeby członkowie rodziny najemcy posiadali klucze do jego mieszkania i wchodzić do niego podczas nieobecności właściciela. (539)

GINNASTYKA W RADIU

W. D. ul. Siemiradzkiego — Od 1. II. br. nastąpiła zmiana w I programie radiowym: szkoda, bo przyjemnie było pogimnastyko- wać trochę dla zdrowia. Szkoda również, że spikerzy tak rzadko podają czas.

RED. — Jak informuje Polskie Radio, w programie nastąpiły pe- wne zmiany i tak: program I (na życzenie słuchaczy) nadaje gimna- stykę o godz. 5.30, zaś program II o godz. 6.20. W godzinach poran- nych, Polskie Radio podaje do- kładny czas co 5 minut. (488)

CZY PŁACIĆ ALIMENTY

J. D. — Na rozprawie alimen- tacyjnej zostałem zmuszony do płacenia dużej sumy. Moje za- robki są niskie i posiadam na u- trzymaniu 5-osobową rodzinę. Przed kilku laty matka nieślub- nego dziecka zawarła związek mał- żeński i dziecko otrzymało na zwisko obecnego jej męża. Czy muszę nadal płacić na to dziecko?

RED. — Tak. To, że matka ma- łoletniego dziecka zawarła zwią- zek małżeński i dziecko nosi na- zwisko przybranego ojca, nie zwal- nia Pana od płacenia alimentów (art. 90 kodeksu rodzinnego i o- piekuńczego). Dopiero przysposo- bienie (adopcja) dziecka przez męża matki, zwolni Pana od płac- enia alimentów. (610)

ZA MIESZKANIE TRZEBA PŁACIĆ

B. M. Poznań — Mam lokato- rów, którzy otrzymują dodatek wyrównawczy do zarobków z ty- tułu nowej ustawy o czynszach, a mimo to zapłacili czynsz tylko za jeden miesiąc, tj. październik 1965. Czy istnieje jakaś ustawa, która reguluje sprawy, gdy loka- tor nie płaci czynszu?

RED. — Jeżeli lokator zalega co najmniej 2 miesiące, może Pan wystąpić do sądu o rozwiązanie umowy i opróżnienie lokalu. (193)

POMOC DLA MATKI

M. W. — Mam syna stale mie- szkającego w NRD. Jestem eme- rytką. Chciałabym, aby syn mi pomagał finansowo. Jak to załat- wić? Ile płaci się za markę?

RED. — Na przekazanie Pani kwot pieniężnych z NRD syn po- winien uzyskać pozwolenie tam- tejszych władz dewizowych. Przy płatnościach nie handlowych z Niemiec Republiką Demokraty- czną stosuje się kurs 1 marka = 4,78 zł. (26)

Przed 1 a nie 31 lipca...

Do zamieszczonego wczoraj ar- tykułu pt. „Jeszcze dwa dni czasu na decyzje 7-klasistów” wkra- dła się błąd. Pierwszeństwo w przy- mowaniu do szkół zawodowych ma ja uczniowie klas VII, którzy 14 rok życia ukończyli przed 1 lipca br., a nie — jak podaaliśmy — 31 lipca br. Za pomyłkę — przepra- szamy zainteresowanych.

„Przyciśnij guzik”

P przed poznańskim Dworcem Głównym zatrzymuje się taksówka, pa- sażer opuszcza ją pośpiesznie i nie mał biegiem udaje się do holu dworcowego. Tu zatrzymuje się przed wielką tablicą, na której co chwilę rozbłyskują światła. Wykonuje jakieś czyn- ności przy klawiaturze. Po chwili w okienku tablicy ukazuje się odpowiedź. Podróżny odczytuje: miejsca w wagonie sypialnym B, w przedziale 8, relacji Poz- nań — Warszawa odchodzącym o godz. 22.28, niestety, nie ma. Nie ma także w całym pociągu. Podróżny nie rezygnuje — zadaje następne pytanie. Maszyna elektroniczna wskazuje natychmiast ko- lejny pociąg, odchodzący 10 minut póź- niej i... oferuje wolne jeszcze miejsca. Obok drugiego aparatu przyjmuje pieniądze wydaje bilet i resztę...

Mógłby ktoś powiedzieć, że tak zachę- cająca wizja przyszłości kolejnictwa, w „dzisiejszych czasach” może doprowa- dzić człowieka do krańcowej irytacji. Bo czyż nie znamy faktów: wieczne kole- jki po bilety, utarczki z współplemień- cami, którym się bardziej spieszy niż nam.

Społecznie, mości rodacy! Sam jestem „gorącą głową”, byłbym takich wizjone- rów z zimną krwią i nie mniejszą saty- sfakcją, gdybym w tej wizji nie widział zdżbia możliwości. Wielka modernizacja polskich kolei już się zresztą rozpoczęła, idzie nowy, chwilowo leciutki jeszcze powiew nowoczesności.

Co prawda na „wielkie automaty” biletowe przyjdzie nam jeszcze jakiś czas poczekać. Ale już się coś dzieje.

Wiadomo, że narzekania podróżnych są najczęstsze wtedy, kiedy jeź- dzimy pociągami wlokącymi się niczym przysłowiowy żółw. Stąd też troską ko- lejnictwa — nie tylko zresztą naszego — jest maksymalne przyspieszenie prze- biegu pociągów. Pierwszy krok zrobie- no dzięki elektryfikacji. Popatrzmy, ile czasu zyskujemy obecnie na trasie Poz- nań — Warszawa (najbliższe plany przewidują elektryfikację linii Poznań — Wrocław i Poznań — Słubice). Jeż- dzimy więc teraz szybciej, choć można jeszcze prędzej.

Nie tak jeszcze dawno, między stacja- mi znajdować się mógł tylko jeden po- ciąg, dziś, na tych samych odcinkach, pociągów jest nieraz kilka. Stało się to możliwe dzięki zapewnieniu większego bezpieczeństwa przejazdu, m. in. przez wprowadzenie sygnałów świetlnych w miejsce dotychczasowych, nie zawsze dobrze widocznych. Motorniczy lokomo- tywy nie może już nie zauważyć ja- skrawego sygnału. A jeśli nawet go „przegapi” i nie naciśnie tzw. „czuwa- ka” — nastąpi automatycznie ostre ha- mowanie, w ciągu paru sekund i na sto- sunkowo krótkim odcinku toru. Spowo- dują to elektromagnesy umieszczone — jeden na torze, drugi na lokomotywie. Samoczynne hamowanie pociągów wro- wadza się już wszędzie tam, gdzie nie ma tzw. samoczynnej blokady liniowej (chodzi tu głównie o linie o szybkim i

czystym ruchu pociągów na odcinkach międzystacyjnych).

Natomiast na trasach już zelektryfi- kowanych wprowadza się właśnie wspomnianą wyżej samoczynną blokadę liniową (urządzenie automatyczne, któ- rego istota opiera się na izolowanych torach). Mówiąc po prostu, stanowi to zabezpieczenie pociągu przez sygnaliza- cję szybkościową, dającą możliwość wcześniejszego informowania motorni- czego o sytuacji na trasie. Dowiaduje się on bowiem przy mijanej tablicy ostrzegawczej np. o tym, jakiego na- stępnego sygnału może się spodziewać. A jeśli jedzie szybciej niż wskazuje mi- jany sygnał, hamulce zaczynają działać same.

Współczesna szybkość pociągów eli- minuje w ogóle i stopniowo trady- cyjne zjawiska znane dotychczas w ko- lejnictwie. Tradycyjnego drożnika za- stępuje coraz częściej automat. Na me- chaniczne działanie brak już właściwie

Automat wszystko załatwi...

czasu, człowiek jest bowiem zbyt wolny. Zastępują go więc czujniki magnetyczne umieszczone na torze, reagujące na szyb- kości od 0 do 200 km/godz., bez względu na ciężar przypadający na oś pociągu (dotychczas stosowane pneumatyczne przyciski szynowe nie reagowały na lek- kie pojazdy, np. dreżyny). Te właśnie czujniki sygnalizują zbliżanie się pociągu do przejazdu i uruchamiają samoczyn- nie sygnalizację przejazdową.

Z widomych dla przeciętnego podróż- nego objawów automatyzacji, na poznań- skim dworcu już niedługo spotkać się będzie można z nowymi tablicami infor- mującymi o ruchu pociągów. Będą to optyczne tablice świetlne, zdalnie stero- wane, podające rodzaj pociągu, godzinę odjazdu, peron i stację docelową. Skom- plikowany system instalacji świetlnej ułatwi więc podróżnym (którzy nie zawsze — w dworcowym gwarze — usły- szeć mogą zapowiedź z megafonu) orien- towanie się w rozkładzie jazdy.

Automatyzowaniu wielu wykony- wanych dotychczas mechanicznie czynności, o tym co się zmienia na le- psze dla obsługi pasażera i, szybszego prze- bywania odległości — można by pisać tomy. Automatyzuje się przecież naj- ważniejsze urządzenia na dworcach ko- lejowych — w nastawniach, górkach roz- rządowych, sygnalizacji, łączności itp. Na tym wszystkim zyskuje także tabor, który może być w tej sytuacji wykorzy- stywany w sposób bardziej racjonalny. Statystyki podobno mówią, że mimo zwiększenia liczby przewozów — wsku- tek postępującej modernizacji — ruch kolejowy zadowala się istniejącym ta- borem, nie wzrastającym przecież pro- porcjonalnie do przewozów. A to już dla gospodarki narodowej ma wielkie znaczenie.

A więc, rzeczywiście coś się dzieje dobrego na kolei, chociaż do wizji peł- nej automatyzacji jest jeszcze daleko. Tym niemniej już wprowadzane zmiany są zapowiedzią nowej ery kolejnictwa, którą można określić: „przyciśnij guzik, a pojedziesz”. Może doczekam tych cza- sów. Tymczasem idę ustawić się w ko- lejce po miejscówkę.

MARIUSZ JANOWSKI

Organizacyjnie coraz lepiej

Obecny kierunek pracy - jakość

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że człowiek XX wieku bardzo dba o siebie i o swoje zdrowie. Gdy tylko rękę w termometrze podskoczy o jedną lub dwie kreski powyżej 37 stopni, natychmiast pędzi do lekarza i do apteki, znosząc do domu całe góry różnych specyfików.

Mieszkańcy Poznania nie są pod tym względem wyjątkiem. Ponieważ miasto rozrasta się z każdym rokiem, poznańska służba zdrowia musi rozwijać się dynamicznie, aby zaspokoić zapotrzebowanie na tego typu usługi.

Kiedy przed kilku laty nasza redakcja zorganizowała akcję pod nazwą „Uwaga Pacjenci!”, zasypano nas lawiną listów. Zdecydowana większość autorów wyrażała się wówczas negatywnie o poznańskiej służbie zdrowia. Nie chcemy dzisiaj powtarzać wszystkich zarzutów, ale faktem jest, że służbie zdrowia, zwłaszcza lecznictwu otwartemu, wiele przed trzema, czterema laty brakowało do doskonałości. Najbardziej rzucał się wówczas w oczy bałagan organizacyjny, z którym nie zawsze szczupły kadrowo Wydział Zdrowia Prezydium RN Poznania potrafił sobie poradzić.

Dlatego dobrze się stało, że poprawę pracy poznańskiej służby zdrowia rozpoczęto właśnie od rozwiązania problemów organizacyjnych. Jednym z najważniejszych tego typu pociągów, było przerezerwowanie poszczególnych pionów służby zdrowia na podległe wydziałowi zakłady, które dysponując fachowymi kadrami z tej dziedziny i działami metodyczno-organizacyjnymi, mogły w sposób skuteczny rozwiązywać problemy kę podległych sobie pionów. A więc przede wszystkim utworzono zespół do spraw szpitali. Kieruje on dzisiaj wszystkimi szpitalami miejskimi, prowadzi analizę statystyczną pracy poszczególnych szpitali, stara się rozwiązać ważne dla Poznania zagadnienie: co należy w naszych szpitalach usprawnić, by chory był załatwiony w jak najkrótszym czasie i aby rotacja pacjentów szpitalnych była jak największa. Do sukcesów zespołu należy należy przeprowadzenie centralnego zaopatrzenia szpitali, co pozwoliło na wypracowanie pewnych oszczędności, które w efekcie przeznaczono na dalszą poprawę żywienia. Miejska Przychodnia Specjalistyczna spełnia obecnie taką samą rolę co zespół szpitali, ale w odniesieniu do całego lecznictwa otwartego, zaś Ośrodek Matki i Dziecka zajmuje się całokształtem spraw pediatrycznych. Dysponując siecią własnych poradni i w oparciu o Wojewódzki Szpital Dziecięcy prowadzi szkolenie lekarzy tej specjalności. Coraz lepiej rozwija się też praca Przychodni Przemysłowej, która prowadzi nadzór organizacyjny nad całą przemysłową służbą zdrowia i jednocześnie ma zaplecze kliniczne, poradnicze i diagnostyczne dla zagadnień konsultacyjnych oraz wypracowania pewnych sposobów leczniczych i profilaktycznych. Obecnie istniejący schemat organizacyjny będzie utrzymywany, a wysiłki Wydziału pójść w kierunku jego udoskonalenia.

Generalnym zwrotem na lepsze w pracy poznańskiej służby zdrowia było przeprowadzenie etatyzacji. Odnosi się to zwłaszcza do lecznictwa otwartego — podstawowego, gdzie większość lekarzy pracowała na dwu — i trzygodzinnych ryczałtach, których niektórzy z nich mieli po kilka. Nie wpływało to dodatnio na dyscyplinę pracy. Zdarzały się takie przypadki, że lekarze teoretycznie pracowali po 20 a nawet 24 godziny na dobę. Była to fikcja, wskutek której najbardziej cierpieli pacjenci. Obecnie okres pracy lekarza ograniczony jest do 10,5 godziny dziennie. Godnym podkreślenia jest fakt, że w lecznictwie otwartym na 106 rejonów ogólnych 99 lekarzy pracuje w pełnym wymiarze godzin. Pozostali lekarze, zwłaszcza w placówkach peryferyjnych, pracują na pół etatów. Niepokojącym zjawiskiem jest dość znaczna jeszcze fluktuacja lekarzy rejonowych. Siega ona do około 20 proc. W śródmieściu stabilizacja lekarzy rejonowych jest znacznie większa, niż na peryferiach, co spowodowane jest specjalizacją większości lekarzy w szpitalach i klinikach, a także małą atrakcyjnością pracy w rejonie peryferyjnym.

Wyliczone przez nas osiągnięcia (jest ich jeszcze więcej) nie powinny przysłaniać ujemnych problemów występujących w poznańskiej służbie zdrowia. Pracuje ona często w trudnych jeszcze warunkach lokalowych, co odbija się niekorzystnie na jakości pracy lekarza i pielęgniarki. Istnieje jednak szansa — jeżeli plan inwestycyjny na lata 1966—70 zostanie zatwierdzony przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej — dość znacznej poprawy jakości usług służby zdrowia. (st)

Wielokrotnie już pisaliśmy o nadmiernym obciążeniu rodziców wydatkami na opłacanie różnych potrzeb szkół. Najczęściej inicjatorami rozmaitych zbiorów pieniężnych są komitety rodzicielskie lub tzw. trójki klasowe, które nie zawsze wykazują swoją „pomysłowość” znajomością przepisów.

Ostatnio Ministerstwo Oświaty wydało zarządzenie, które ustala i precyzuje bardzo dokładnie, na co wolno zbierać pieniądze w szkołach. Zarządzenie wskazuje m. in., że dozwolone składki mogą być jedynie pobierane na fundusz komitetu rodzicielskiego, a przede wszystkim na pokrycie kosztów imprez i potrzeb nie objętych budżetem szkoły bądź programem nauczania. Minister Oświaty zakazał kategorycznie zbierania jakiegokolwiek datków na upominki dla pracowników szkoły, pobierania tzw. wpisowego przy przyjmowaniu ucznia na naukę, dodatkowych opłat za wydanie dokumentów, składek na remonty oraz finansowania tzw. lekcji wyrównawczych.

Wszystkie te słuszne decyzje nie dotarły jeszcze do szerszego grona zaintereso-

Wielokrotnie już pisaliśmy o nadmiernym obciążeniu rodziców wydatkami na opłacanie różnych potrzeb szkół. Najczęściej inicjatorami rozmaitych zbiorów pieniężnych są komitety rodzicielskie lub tzw. trójki klasowe, które nie zawsze wykazują swoją „pomysłowość” znajomością przepisów.

Ostatnio Ministerstwo Oświaty wydało zarządzenie, które ustala i precyzuje bardzo dokładnie, na co wolno zbierać pieniądze w szkołach. Zarządzenie wskazuje m. in., że dozwolone składki mogą być jedynie pobierane na fundusz komitetu rodzicielskiego, a przede wszystkim na pokrycie kosztów imprez i potrzeb nie objętych budżetem szkoły bądź programem nauczania. Minister Oświaty zakazał kategorycznie zbierania jakiegokolwiek datków na upominki dla pracowników szkoły, pobierania tzw. wpisowego przy przyjmowaniu ucznia na naukę, dodatkowych opłat za wydanie dokumentów, składek na remonty oraz finansowania tzw. lekcji wyrównawczych.

Wszystkie te słuszne decyzje nie dotarły jeszcze do szerszego grona zaintereso-

Czyżby apel bez echa?

Wielokrotnie już pisaliśmy o nadmiernym obciążeniu rodziców wydatkami na opłacanie różnych potrzeb szkół. Najczęściej inicjatorami rozmaitych zbiorów pieniężnych są komitety rodzicielskie lub tzw. trójki klasowe, które nie zawsze wykazują swoją „pomysłowość” znajomością przepisów.

Ostatnio Ministerstwo Oświaty wydało zarządzenie, które ustala i precyzuje bardzo dokładnie, na co wolno zbierać pieniądze w szkołach. Zarządzenie wskazuje m. in., że dozwolone składki mogą być jedynie pobierane na fundusz komitetu rodzicielskiego, a przede wszystkim na pokrycie kosztów imprez i potrzeb nie objętych budżetem szkoły bądź programem nauczania. Minister Oświaty zakazał kategorycznie zbierania jakiegokolwiek datków na upominki dla pracowników szkoły, pobierania tzw. wpisowego przy przyjmowaniu ucznia na naukę, dodatkowych opłat za wydanie dokumentów, składek na remonty oraz finansowania tzw. lekcji wyrównawczych.

Wszystkie te słuszne decyzje nie dotarły jeszcze do szerszego grona zaintereso-

Wielokrotnie już pisaliśmy o nadmiernym obciążeniu rodziców wydatkami na opłacanie różnych potrzeb szkół. Najczęściej inicjatorami rozmaitych zbiorów pieniężnych są komitety rodzicielskie lub tzw. trójki klasowe, które nie zawsze wykazują swoją „pomysłowość” znajomością przepisów.

Ostatnio Ministerstwo Oświaty wydało zarządzenie, które ustala i precyzuje bardzo dokładnie, na co wolno zbierać pieniądze w szkołach. Zarządzenie wskazuje m. in., że dozwolone składki mogą być jedynie pobierane na fundusz komitetu rodzicielskiego, a przede wszystkim na pokrycie kosztów imprez i potrzeb nie objętych budżetem szkoły bądź programem nauczania. Minister Oświaty zakazał kategorycznie zbierania jakiegokolwiek datków na upominki dla pracowników szkoły, pobierania tzw. wpisowego przy przyjmowaniu ucznia na naukę, dodatkowych opłat za wydanie dokumentów, składek na remonty oraz finansowania tzw. lekcji wyrównawczych.

Wszystkie te słuszne decyzje nie dotarły jeszcze do szerszego grona zaintereso-

OBSERWATOR

Popularniejsza niż masło

Popularna prawie jak masło znajduje się w kuchni zarówno mieszkanki miasta jak i wsi. Stanowi podstawowy składnik w diecie, wypierając coraz bardziej tłuszcz zwierzęcy. Mowa o margarynie.

Jak wykazały ostatnie badania, w Poznaniu i Wielkopolsce jest bardzo wysokie spożycie margaryny (jeden z naj-

wyższych w kraju wskaźników). W samym Poznaniu wzrosło ono z 1 800 ton w 1953 roku do 5 478 ton w 1965 roku. Ponadto rozchodzi się również w Poznaniu 215 ton tłuszczów kuchennych pochodzenia roślinnego. Dla porównania — w

ubiegłym roku sprzedano w Poznaniu 3109 ton masła.

Czy to tylko wynik oszczędności poznańskich i wielkopolskich gospodyń, znanych zresztą ze swych kulinarnych umiejętności? Niekoniecznie, margaryna i tłuszcz roślinny mają wiele korzystnych w dzisiejszej diecie zalet, nie mówiąc już o niższej cenie. Jakość i asortyment tych produktów poprawiły się wyraźnie z chwilą wybudowania w 1963 r. Kujawskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego w Kruszwicy, które są głównym producentem i dostawcą margaryny dla województw bydgoskiego i poznańskiego. Zakłady uzyskały pierwsze miejsce za osiągnięcia gospodarcze 1965 roku, otrzymując na własność standard przechodni Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu oraz Zarządu Głównego Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego. (emp)

czemu cały zestaw jest bardzo zróżnicowany, zarówno w potraktowaniu tematu jak i formatach zdjęć.

Dobrze się stało, że PTF właśnie teraz eksponuje fotografie J. Korpala — w okresie natężenia imprez z okazji obchodów Tysiąclecia naszego państwa. Wydaje się, że słuszną też jest inicjatywa obelastania wystawą kilku większych miast Wielkopolski oraz ponownego pokazania prac Korpala w okresie XXXV MTP, w czerwcu. Skupisko rogalińskich dębów potrzebuje bowiem popularyzacji nie tylko w naszym społeczeństwie, ale także wśród turystów przybywających do nas z zagranicy. (ec)

FOTOGRAFIKA

Rogalińskie dęby

Nie inaczej, jak świadkami historii nazywa się wiekowe dęby rogalińskie. Wprawdzie nikt nie potrafi dokładnie ustalić ich wieku, jednak pewne jest, że na obecnym miejscu musiały już stać za ostatnich Piastów, a wiele z nich pamięta Polskę Jagiellonów. Całe skupisko obejmuje dzisiaj ponad 900 drzew i stanowi największą grupę starych dębów w Europie.

Rogalińskie dęby, żywe pomniki przyrody, świadków naszej historii obrał sobie za temat fotografum Janusz Korpala, członek ZPAF. Wystawa jego ponad 40 fotografii eksponowana jest obecnie w salonie PTF przy ul. Faderewskiego.

Korpala podszedł do tematu bardzo specyficznym. Postarał się bowiem o uwiecznienie rogalińskich „staruszków” w okresach czterech pór roku. Dzięki temu można było wydobyc w temacie nie tylko walory poznawcze, lub wręcz dokumentalne, ale także artystyczne. Tak zatem oglądamy dęby w porze letniej — pełne rozkwitu i rumieńców, bądź pokryte czy otoczone śnieżnym puchem, wresz-

cie — potraktowane sylwetkowo np. w okresie wiosny czy jesieni. Sterczące, gołe, czarne kikuty skróconych gałęzi odbijają wyraźnie na tle innych zdjęć, na których oglądamy rogalińskie dęby w pełni słonecznego lata. Inny widok, to wiekowe drzewa stojące jak niewzruszone słupy pośród wiosennego rozlewiska wód. Korpala fotografował dęby pojedynczo i w całych grupach, dzięki

Komunikaty

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu — rewiru X — mający kancelarię w Poznaniu, przy ul. Młyńskiej 14, pok. 233 — podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 kwietnia 1966 r. o godz. 15 odbędzie się w Umólotwie, gr. Suchylas II LICYTACJA n/w ruchomości:

1. konia gniadek lat 10,
2. jednej krowy czarno-białej lat 6,
3. platformy na kołach ogumionych — oraz
- 1 LICYTACJA n/w ruchomości:
1. jednej maciory około 100 kg,
2. osiem warchlaków,
3. motoru elektrycznego 6 kW,
4. jednego śrutownika,
5. jednej jałówki czarno-białej — oszacowanych na łączną sumę 31.100 zł a należących do Antoniego i Rozalii Wiśniewskich, zam. w Umólotwie, gr. Suchylas.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej podanym. K2110

W Sądzie Powiatowym w Rawiczu zostało wszczęte postępowanie o uznanie za zmarłego WŁADYSŁAWA SPYCHAŁY, ur. 1 września 1910 r. w Zorliu, pow. Rawicz, syna Michała i Józefy z d. Miedzińskiej, ostatni zamieszkałego w Rawiczu, zaginionego w czasie wojny 1939—1945 r., powołanego przed wybuchem wojny do 55 pp. w Lesznie. Wniosek złożyła Agnieszka Spychała, zam. w Miejskiej Górze, ul. Kobylńska 7 — N. spr. Nr. 83/66.

Sąd Powiatowy wyzywa zaginionego, aby w terminie 3-miesięcznym od ukazania się tego ogłoszenia zgłosił się w wymienionym na wstępie Sądzie, gdyż w przeciwnym razie może być uznany za zmarłego, wszystkie zaś osoby, które mają wiadomości o zaginionym, aby w wymienionym terminie podały je Sądowi. K1939

Przetargi

Dyrekcja Ostrzeszowskiego Przedsiębiorstwa Chemicznego Przem. Teren. w Ostrzeszowie, ul. Powstańców Wlkp. 14/16, tel. 126 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie ŚWIECZKARKI do świec liturgicznych, o gramaturze 0,5 kg.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wykonania — II kwartał 1966 r. OPChPT zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Informacji udziela i oferty przyjmuje Dział Głównego Mechanika. Termin składania ofert 14 dni od daty ogłoszenia przetargu. K1784

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągów - Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna 14 — tel. 515-51 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę w 1966 r. — 8 TYS. TON ŁAMA-NEGO KAMIENIA BAZALTOWEGO oraz 4 TYS. TON TŁUCZNI BAZALTOWEGO loco boznica własna w Poznaniu.

Termin dostawy: w równych częściach w II, III i IV kwartale 1966 roku.

Oferty z podaniem ceny i warunków dostawy prosimy przesyłać do Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodociągów - Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna 14, w załączonych kopertach, w terminie do dnia 12 kwietnia 1966 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 kwietnia 1966 r. o godz. 10 w Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych i Wodociągów - Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna 14.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K2068

Spółdzielnia Pracy „PREFABRYKAT”
W POZNANIU - ulica Dwatory nr 2a
ZAWIADAMIA, ŻE
PRZYJMIE DO WYKONANIA W 1966 R.
PARKANY prefabrykowane —
przemysłowe, z materiałów własnych i powierzonych.
Prace powyższe wykonujemy również
W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI.
Bliższych informacji udzieli Zarząd
Spółdzielni — telefon 712-74 i 641-03.
K1604

Pracownicy poszukiwani
Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych — Poznań, ul. Składowa 11, tel. 542-94, 5-2-95 — zatrudni na zryczałtowanym rozrachunku RZEMIEŚNIKÓW świadczących usługi — posiadających uprawnienia oraz lokale na terenie pow. poznańskiego.
Informacji udzieli Dział Usług Spółdzielni — od godz. 7—10.
K1946

Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych — zatrudni — INŻYNIERA-ELEKTRYKA na stanowisko starszego elektryka — oraz pracownika posiadającego ukończone Technikum Kolejowe i znajomość w zakresie pracy spedycji — na stanowisko — STARSZEGO PLANISTY.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych, Poznań-Staroleka, ulica Pstrowskiego 1. Dojazd tramwajami linii nr 13 i 14.
K1952

Wytwórnia WYROBÓW Tytoniowych w Poznaniu, ul. Wotkowska 5 — zatrudni na koloniach letnich niżej wymieniony personel:
— 1 KUCHARKE — na dwa turnusy;
— 2 SPRZĄTACZKI oraz POMOCE KUCHENNE.
K1910

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Surowcami Włóknieniczymi i Skórzanymi w Poznaniu, ul. Szyperska nr 1 — zatrudni zaraz względnie w terminie w/g uzgodnienia
KIEROWNIKA Działu Surowców Włóknieniczych z odpowiednimi kwalifikacjami i praktyką;
wzwyż wykształceniem rolnicze — 3 lata praktyki, wzgl. średnie wykształcenie zawodowe — 7 lat praktyki.
Podanie z życiorysem należy przesyłać pod w/w adresem — Insp. Kadr.
K1458

Swarzędzkie Fabryki Mebli w Swarzędzu, ul. Poznańska nr 25 — zatrudnia zaraz:
1. KIEROWNIKA DZIAŁU FINANSOWEGO z doświadczeniem w planowaniu finansowym, finansowaniu i kredytowaniu przedsiębiorstwa przemysłowego;
2. REWIDENTA ZAKŁADOWEGO z wyższym lub średnim wykształceniem i odpowiednią praktyką;
3. KIEROWNIKA MAGAZYNU MATERIAŁÓW DRZEWNYCH — wymagane wykształcenie średnie oraz doświadczenie w branży drzewnej;
4. PRZEPISOWATEL z dokładną znajomością gospodarki magazynowej oraz drzewniczą praktyką;
5. PRACOWNIKA DO DZIAŁU NORMATYWA PRACY. Wymagane wykształcenie średnie.
K1639

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu — zatrudni:
— TECHNIKÓW WODNO-MELIORACYJNYCH, oraz
— TECHNIKÓW ze znajomością wierceń obrotowych i udarowych.
Zgłoszenia należy składać w Dyrekcji Przedsiębiorstwa — Poznań, Stary Rynek 81, pok. 21.
K1472

Przedsiębiorstwo PGR Żydowo, poczta Rokietnica, powiat Poznań — zatrudni zaraz:
1. ST. SPECJALISTĘ do spraw produkcji roślinnej (agronom);
2. REWIDENTA ZAKŁADOWEGO.
Zgłoszenia kierować do PGR Żydowo, powiat Poznań.
K1761

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Stęszewie przyjmie zaraz:
DROGISTĘ - dyplomowanego
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dziale kadr.
K1558

P. P. Warzywa-Owoce w Poznaniu, ul. Głogowska 218 przyjmie AGENTÓW PROWIZYJNYCH na skup opakowań szklanych posiadających własne zaplecze (ogród, piwnice, pomieszczenia kryte) — miejsce i na peryferiach.
Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Opakowań — Przedsiębiorstwa, Poznań, ul. Głogowska 218 — telefon 614-51. wewn. 35 i 36.
K1610

Biurowo-Projektów Energetycznych „Energoprojekt” O/Poznań Stary Rynek 97/100 zatrudni następujących pracowników:
— INŻYNIERIA urządzeń sanitarnych,
— TECHNIKA ŁĄCZNOŚCI,
— TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW ze znajomością prac kosztorysowych.
Oferty prosimy kierować do Działu Kadr pok. 203.
K1582

Centralne Laboratorium Akumulatorów i Ogni — zatrudni natychmiast —
EKOLOGISTĘ z wyższym wykształceniem ekonomicznym i długoletnią praktyką w księgowości — na stanowisko zastępcy głównego księgowego.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu, tj. ul. Forteczna 12/14.
K19100

Centralne Laboratorium Akumulatorów i Ogni — zatrudni natychmiast DWA DOKTORÓW WZGLĘDNIERÓW — CHEMIKÓW ze znajomością zagadnień normalizacyjnych, względnie patentowych oraz ze znajomością przynajmniej jednego języka obcego (angielski, niemiecki, rosyjski).
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu, tj. ul. Forteczna 12/14.
K19188

Poznańskie Przedsiębiorstwo Geologiczne i Produkcji Kruszyw Mineralnych i Lekkich — Oddział Geologiczno-Badawczy, Poznań, ul. Głogowska 117 — zatrudni zaraz:
— 3 GEOLOGÓW, wzgl. GEOGRAFÓW z uprawieniami w zakresie geologii poszukiwawczej;
— 3 GEOGRAFÓW, wzgl. TECHNIKÓW — GEOLOGÓW do nadzoru geologicznego oraz brygadistów z uprawieniami do wiercenń ręcznych do głębokości 30 metrów.
Informacji udzieli Kierownik Oddziału Geologicznego w Poznaniu, ul. Głogowska 117.
K1466

MASZYNISTKIE do pisania na płytkach cynkowych. Wymagane wykształcenie średnie oraz kilkuletnia praktyka. Wysokość wynagrodzenia do omówienia. Zgłoszenia przyjmują Dż. Pers. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań, Stalingdzka 1, pok. 37.
K1981

Zakłady Przemysłu Ziemiannianego „LUBON” w Luboniu k. Poznania — przyjmują zaraz JEDNEGO TECHNIKA-ELEKTRYKA.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Dowóz pracowników z Poznania autobusem zakładowym.
K1950

Poznańska Spółdzielnia Mleczarska — Poznań, Ogrodowa 14 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie ZDOBNYCH TYNKÓW ZEWNĘTRZNYCH około 1.000 m² w naszym oddziale produkcyjnym w Murowaniej Goślinie — budynki są stare i wykonane w czerwonej cegłownicy.
Oferty składać mogą przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w ciągu 10 dni po ukazaniu się ogłoszenia.
K1588

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu, ul. Staroleka 18 — OGŁASZAJA PRZETARG na wykonanie 150.000 SZT. TARNIKÓW DO SZORSTKOWANIA OPON (dostawy miesięczne 15.000 szt.).
Oferty w załączonych kopertach z dopiskiem — „Przetarg na tarniki” — należy kierować pod adresem J. W. w terminie do dnia 14. IV. 1966 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 kwietnia 1966 r. o godz. 11 w biurze — pokój 220 (II piętro).

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne przedsiębiorstwa koncesjonowane.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Bliższych informacji w powyższej sprawie udzieli Dż. Zaopatrzenia — tel. 706-82.
K2113

BIURO SPRZEDAŻY WYROBÓW ODLEWNICZYCH
Centrodlew
P O L E C A
na gaz miejski, ziemny i płynny (z butli):
● KUCHNIE GAZOWE —
3 i 4-palnikowe z piekarnikiem — od 1.700 zł
● PIECYKI GAZOWE - ŁAZIENKOWE — 2.039 zł
● PIECE GRZEWCZE GAZOWE - JUGOSŁOWIAŃSKIE — o wydajności 4.000 KCAL/godz. do ogrzewania pomieszczeń — 2.680 zł
— DO NABYCIA WE WSZYSTKICH SKLEPACH Z ART. INSTALACYJNO-SANITARNYMI. ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO I W DOMACH TOWAROWYCH.
K1576

A „GŁOS WIELKOPOLSKI” 5
Nr 75 (6882) 30. III 1966

Praca

Gospośia na stałe, potrze-
bna natychmiast. Warun-
ki dobre. Zgłoszenia: Zie-
lona Góra, Jedności Ro-
botniczej 26 (Kwaciarnia).
K1574

Pomoc do dziecka po-
trzebna zaraz. Korknica
25 B m. 10 (blok). 20288g

Ucznia przyjmie warsztát
napraw samochodowych.
Poznań, Niska 3. 18105g

Uczniawia pan szuka pra-
cy u samotnej osoby w
Poznaniu. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18109g.

Pomocnik krawiecki sa-
modzielny oraz uczeń po-
trzebni. Poznań, Lampe-
go 13 m. 5. 18119g

Pracownik rolny natych-
miast potrzebny. Wyna-
grożenie według umowy.
Antoni Świątkowski, Po-
biedzka, Powstańców
Wielkopolskich 21. 18283g

Kaletnik, specjalność pa-
ski sznurkowy do zegar-
ków, potrzebny w Pozna-
niu. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18399g.

Przyjmę dozorstwo z mie-
szkaniem. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18605g.

Przyjmę lakiernika do
produkcji nawet przyzwo-
tego. Poznań, Grudzie-
niec 52. 18706g

Przyjmę energiczną, rze-
lętną, rzutką, samotną ko-
biętę reżyserską lub samot-
ną od 45-55 lat do bar-
dzo lekkiego zajęcia, wy-
nagrodzenie bardzo wyso-
kie. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18715g.

Pomoc domowa ze wsi,
do lekkich prac potrzebn-
na. Pensja wysoka. Ze-
romskiego 6B m. 10.
18750g

Potrzebny pracownik do
przekopania i uprawy o-
gródka (Ławica), telefon
550-65. 18781g

Spawacz instalator spe-
cjalność c.o., przyjmie sta-
łą pracę. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18787g.

Potrzebny młodszy cze-
ładnik krawiecki. Poznań
Światowskiego 36 m. 2.
18821g

Pomoc domowa do lekar-
ki potrzebna. Ul. Ostro-
roga 28 m. 2. 18762g

Przyjmę opiekę nad nie-
mowlcem lub dzieckiem
do mojego domu (Nowe
Miasto) lub przy trasie
tramwaju 18. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 19010g.

Potrzebny czeladnik pie-
karski do miasta powiat-
owego. Zgłoszenia: Poz-
nań, Strzelecka 22/24 m.
16. 19030g

Potrzebna pomoc domo-
wa z gotowaniem. Ul. Je-
życka 39 m. 2. 19059g

Potrzebna pomoc na sta-
łe dla starszej samotnej
osoby w Puszczykowie.
Zgłoszenia: Poznań, ul.
Dąbrowskiego 134 m. 16.
godz. 18-19. 19053g

Nauka

Matematyki przygotowu-
ją do egzaminów na stu-
dia. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18181g.

Ucznia przyjmie. Stolar-
nia, Długa 14, Poznań.
18093g

Ucznia przyjmie. Stolar-
nia — Janickiego 22.
18174g

Uczni przyjmie. Slusarnia
Poznań, ul. Roosevelta 12.
18273g

Przyjmę ucznia w zawo-
dzie slusarski — tokarskim
oraz mechaniki precyzyj-
nej. Poznań, ul. Szama-
rowskiego 31. 18707g

Przyjmę ucznia w zawo-
dzie mechanicznym i po-
jazdowej. Poznań, ul. Mickie-
go 11. 18752g

Studentka udzieli kore-
pety z matematyki.
Zgłoszenia: E. Turczy-
nowicz, ul. Marcełińska 67
m. 5. 19112g

Uczennica przyuczona —
(krawiectwo męskie-dam-
skie) potrzebna. Macie-
jewski, Luboń, ul. O-
krzei 53 k. Poznań.
19119g

Kupno

Złoto płynne oraz farby
ceramiczne — kupie. Kra-
ków 1, skrytka pocztowa
23. K1636

Kupię małą tokarnię sto-
lową. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18707g.

Kupię radiodiodniarki po-
wojenne „Pionier”, „Sto-
lic”, „Mazur” na roz-
bie, „e”. Naprawiam w
jednym dniu. Radiore-
mont. Wielka 17 — na-
ręcznik Garbat. 18243g

Garaż przenośny blasza-
ny kupię. Oferty z poda-
niem ceny, do Biura Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18398g.

Cagnik „Zetor”, wszed-
nie mały „Ursus” świeżo-
nie kupię. Poznań, Świe-
rowskiego 15 m. 6 — La-
sińska. 18749g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam tanio WFM-ke,
stan dobry. Adres: Pus-
zczykowo, ul. Poznańska
nr 30 a. 18688g

Sprzedam „Pannonię” z
przyczepą. Chwaliszewo -
Czartoria, Sienna 14 m. 10.
od godz. 16. 18672g

Sprzedam motocykl „Pan-
nonia” z przyczepką. Ry-
bicki, Poznań, Rolna 43/53
bl. 7, m. 2, po godz. 15.
18695g

Sprzedam wózek - space-
rowkę białą z budką. Po-
znań, Madalińskiego 8 m.
12, godz. 16-19. 18722g

Sprzedam korzystnie CZ
175, stan dobry. Poznań,
Mylina 29, tel. 477-78.
18731g

Opony 4 szt. 560 lub 550x15
sprzedam. Ul. Żurawia 4,
pracownia czapek. 18760g

Motorower „Komar” ta-
nio sprzedam. Tel. 562-67,
od godz. 16. 19056g

Spawarkę transformato-
rową sprzedam. Adres
wskaże Biuro Ogłoszeń.
Grunwaldzka 19 dla 18241g

Sprzedam tanio szafę 3-
drzwiową i tapczan 2-oso-
bowy. Polna 52 m. 6, go-
dzina 8-11 i 16-19. 19239g

MZ 250 (rok 64), stan ie-
dyny — sprzedam. Cze-
sław Borys, Poznań, A-
leja Polska 40. 19063g

Sprzedam samochód „Sko-
da 1102”. Stan idealny.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
19209g.

Lożale

2 pokoje, kuchnia, łazien-
ka, samodzielne kwate-
runkowe, Zielona Góra,
zamieszkanie na mieszka-
nie w Poznaniu. Oferty Knast
Zielona Góra, Sikorskie-
go 73 m. 1. K1575

Szczecin — duży pokój,
kuchnia, przedpokój, fry-
zjer (bez łazienki), front,
III piętro, słoneczne, śród-
mieście, zamieszkanie na mie-
szkanie w Poznaniu. Wia-
domość: Kostrzewska —
Szczecin, ul. Śląska 31/14.
K1568

Małego pokoiku szuka
samotna pracująca. O-
ferty Biuro Ogłoszeń —
Grunwaldzka 19 dla 18241g

Poszukuję mieszkania wy-
łączonego do remontu lub
wykończonego. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 18171g.

M NIEBYWAŁA OKAZJA! M

E TYLKO 5% WPLATY E

B za meble na raty, od dnia 1 marca 1966 B

L w sklepach L

E Woj. Przeds. Handlu Meblami w Poznaniu E

i we wszystkich miastach powiatowych woj. poznańskiego

Wyjątek stanowią meble oklejane orzechem, polerowane

na które wpłata wynosi 20%.

Duży wybór mebli pojedynczych i kompletów

Udzielamy 12-miesięcznej gwarancji na wady ukryte

UWAGA: Wpłata nie może być niższa od 200 złotych.

DYREKCJA WPHM.

K1519

Sprzedam tanio pianino
markowe. Pięta metalo-
wa. Szesz, telefon 640-81,
godz. 10-12. 18390g

Sprzedam „Junaka” w
bardzo dobrym stanie.
Świeradów 13 m. 6.
18598g

**Rower „Jaguar” jak no-
wy sprzedam. Kozłowski,
Poznań, Mickiewicza 17.
18601g**

**Sadzonki truskawek „Sen-
ga-Sengana”, „Talizman”
wielkoowocowe — sprze-
dam. Jabłonna, Barano-
wo, poczta Przeźmierowo,
p.c.w. Poznań. 18609g**

**Dwa ubranka do komu-
ni św. gabarydnowe (roz-
ne) — sprzedam. Kosiń-
skiego 10 m. 42. 18631g**

Wóz konny (platforme)
na 15-kach — sprzedam.
Gnieźnieńska 1. 18636g

Sprzedam „Velorexa” i
„Junaka”, stan bardzo
dobry. Nowak, Poznań,
Rynek Łazarski 12 m. 11.
18647g

Sprzedam tanio pianino
„Rom hildt”. Wojciechow-
ski, Biernatki, poczta Kór-
nik, pow. Śrem, tel. Śrem
430, od godz. 8-14. 18661g

„Jawę” 175 sprzedam. Pol-
na 86 m. 18, od godz. 16.
20367g

Pianino czarne, płyta me-
talowa, dobrze utrzyma-
ne, cena 12.000, — sprze-
dam. Donat, Ślarska 10,
I ptr. 18688g

**Sprzedam wózek nowy no-
woczesny. Górczyńska 29
m. 8. 18773g**

Przyczepkę do BMW 750.
DKW 350. Zündapp 200,
okazyjnie sprzedam. Sza-
nieckiej 4 m. 2. 18795g

Sprzedam sypialnię, stan
dobry. Poznań, Józefa 5
m. 8. 19019g

Sprzedam sypialnię, kuch-
nię, tapczan, 2 fotele, stół
okrągły, obraz religijny,
dywan. Ul. S. Engla 10
m. 9. 19027g

Okazja! Sprzedam „Junaka
w bardzo dobrym stanie.
Debski Poznań, So-
wińskiego 29, barak 13.
18812g

Sprzedam Jawę 250, MZ
250. Ogłądać po godz. 15.
Łuczak Poznań — Wino-
grodz, Złwnia 10. 18817g

Sprzedam pianino. Po-
znań, Marcinkowskiego 2a
m. 6. 18886g

Sprzedam maszynę piekar-
ską do mieszania ciasta.
Motyl, Poznań, Krasińskie-
go 32. 18791g

Sprzedam wózek dziecię-
cy. Pl. Wolności 10 m. 23,
po godz. 17. 18888g

Sprzedam MZ-ES-250, rocz-
nik 1964. Dolna Wilda 36
m. 25. 19006g

Sprzedam większą ilość
okleiny sosnowej 3 mm.
Mosina, ul. Armii Czerw-
nej 20. 19002g

Wózek dziecięcy głęboki
— biały sprzedam. Wio-
ślarska 20 m. 1. 18195g

Sprzedam motocykl WSK
125 (6 KM) stan dobry.
Orzechowa 20 m. 9. (De-
bec). 18252g

Samochody

Samochód Chevrolet De-
lux w dobrym stanie za-
mieszkanie na Zetor „wyso-
ki”. Henryk Wiertel, Sar-
bia p-ta Popowo Kościel-
ne pow. Wągrowiec. 17997g

Sprzedam samochód —
„Mercedes V 170” zapaso-
wy silnik i inne części.
Zenon Nowaczyk Kościel-
ny Waryńskiego 61 C m. 11.
18016g

Sprzedam Warszawę fur-
gon, po kapitalnym re-
moncie. Leporowski, Śro-
da, ul. św. Ducha 5.
18085g

Moskwicz 408 lub War-
szawę nową kupię. Tele-
fon 636-85. 18225g

Sprzedam P-70. Ryczy-
wół 1 Maja 31 tel. 35.
18261g

Bardzo dobry P-70 sprze-
dam lub zamienię na
średniolitrażowy. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18632g.

Sprzedam „Warszawę”.
Poznań, Janickiego 22.
18639g

Sprzedam samochód „Wart-
burg - Standard” po 25
tys. km. Konin, tel. 936,
po godz. 18. 4918p

Silnik do Fiata 600, sprze-
dam. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18649g.

Opel - Kadet, sprawny,
nowy lakier, ogumienie,
sprzedam. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18890g.

Moskwicz 407, rok 1963,
po małym przebiegu, sprze-
dam. Sobiecki Grabowo,
p-ta Golańcz, pow. Wą-
growiec. 19004g

Sprzedam Moskwicz 407,
po przebiegu 30.000 km.
Poznań, ul. Rodziewiczów-
sz 42, narożnik, ul. Nad
Ségana. 19026g

Sprzedam samochód mar-
ki „Nysa” po kapitalnym
remontcie, nowe ogumie-
nie. Leporowski Środa,
ul. 20 Października nr 1.
19023g

Sprzedam samochód „Za-
stawa” z PKO. Leszyński,
Szczepankowo PGR, tel.
706-71. 18693g

Sprzedam samochód z
PKO „Zastawa” 750. Lesz-
no. Al. Krasińskiego 9
m. 1, tel. 22-19. 18728g

Samochód osobowy „Mer-
cedes” typ 190 — 6 cyl.,
stan dobry — sprzedam.
Ul. Dolna Wilda 16, ga-
raz, godz. 14-16. 18713g

Małżeństwo (1 dziecko) —
członkowie spółdzielni —
poszukuje pokój na 2 la-
ta. Gwarancja wyprowa-
dzenia. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 20204g.

Małżeństwo szuka pokoju
na 2 lata, płatne rok z
góry. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18124g.

Zamienie duży słoneczny
pokój, balkon, kuchnia,
samodzielne Łesno na 2
pokoje, kuchnia samo-
dzielne w Lesznie lub
Poznaniu. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18135g.

Mieszkanie dla 2 star-
szych pań poszukuje. O-
ferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
19208g.

Zamienie 2 pokoje z ku-
chnią oraz 1 pokój z ku-
chnią (wspólne), na mie-
szkanie 3 pokojowe sa-
modzielne. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18349g.

Zamienie pokój, kuchnia,
komfort samodzielne oraz
pokój balkonowy — Sta-
re - Miasto na samo-
dzielne 2 pokoje, kuch-
nia. Oferty Biuro Ogło-
szeń Grunwaldzka 19 dla
18190m.

Pokój słoneczny, balkon,
mała kuchnia — Wilda,
zamieszkanie na pokój śród-
mieściu. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18216m.

Małżeństwo członkowie
spółdzielni, mieszkani-
owej, poszukują pokój na
rok. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18230m.

Zamienie dwa duże po-
koje, kuchnia, łazienka,
fontanna, duży balkon na
3 pokoje z c.o. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18251 m.

Student poszukuje samo-
dzielni pokoju. Cena
chojety. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18262g.

Zamienie duży pokój z
kuchnią bez dozorstwa na
2 pokoje z dozorstwem
nowe budownictwo. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18293m.

3 panom duży niekrepu-
jący pokój wynajmę. Ra-
wicka 100. 18338g

Zamienie mieszkanie jed-
nopokojowe, nowe budo-
wnictwo, na równorzędne
dwupokojowe. Jaworowa
51 m. 2. 18377m.

Samodzielne pokój kuch-
nia, łazienka, c.o., nowa
budownictwo I ptr. kom-
fort — centrum zamiesz-
kanie na podobne dwupoko-
je do III ptr. Warunki
do omówienia. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18351m.

Małżeństwo (2 członki)
poszukuje pokój na 2 la-
ta. Gwarancja wyprowa-
dzenia. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 20204g.

Małżeństwo szuka pokoju
na 2 lata, płatne rok z
góry. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18124g.

Zamienie 3-pokojowe
mieszkanie (nadające się
dla lekarza lub adwoka-
ta) w Rawiczu na 1-poko-
jowe z kuchnią w Pozna-
niu. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18676g.

Okolica Poznania, dogod-
ny dojazd MPK, na cichy
przemysł odstąpię. Szpi-
telnia 9 m. 33. 18721g

Pracująca, członek spół-
dzielni, spieszenie poszu-
kuje pokój, wzdłużie ul.
starszej pani. Oferty —
Biuro Ogłoszeń, Grunwal-
dzka 19 dla 18670g.

Zamienie pokój z kuch-
nią słoneczną z balko-
nem I ptr. z dozorstwem
przy Ryńku Łazarskim 1
m. 4 (pensja 1.174,—), na
mieszkanie samodzielne
bez dozorstwa. 18689m

Zamienie 3 pokoje, kuch-
nia w centrum, na 2 x po-
kój, kuchnia. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 18709m.

Przyjmę 2 studentki na
pokój. Chwałkowskiego 7
m. 6. 18729m

Zamienie 4 pokoje, kom-
fort, Łazarz, na 2 1/2-po-
kójowe, I lub II ptr. O-
ferty Biuro Ogłoszeń —
Grunwaldzka 19 dla
18752m.

Szczecin — pokój z uży-
walnością kuchni, zamie-
nienie na pokój w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
18741m.

Zamienie pokój, kuchnię
samodzielne Wilda, na
dwa pokoje z kuchnią sa-
modzielną. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18783m.

Samodzielne komfortowe
2 pokoje, przynależność
53 m², nowe śpióżnice,
zamieszkanie na podobne sa-
modzielne, cennie okoli-
ca Rynku Wileckiego. O-
ferty Biuro Ogłoszeń —
Grunwaldzka 19 dla
18777m.

Zamienie duży pokój,
wspólna kuchnia, II ptr.,
front, śródmieście, na po-
kój mniejszy samodziel-
ny. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18774m.

Zamienie mieszkanie jed-
nopokojowe, nowe budo-
wnictwo, na równorzędne
dwupokojowe. Jaworowa
51 m. 2. 18377m.

Samodzielne pokój kuch-
nia, łazienka, c.o., nowa
budownictwo I ptr. kom-
fort — centrum zamiesz-
kanie na podobne dwupoko-
je do III ptr. Warunki
do omówienia. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18351m.

Mieszkanie dwupokojowe,
samodzielne, kwatru-
kowe zamieszkanie na podobne
w Poznaniu. Nowak,
Gdańsk - Wrzeszcz, Grun-
waldzka 168 m. 2. K1763

Zamienie pokój ponad 30
m², słoneczny, balkonowy
c.o., z przynależnościami,
na mieszkanie mniej-
sze. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18765m.

Jednopokojowe nowe bu-
downictwo, II ptr., tele-
fon, zamieszkanie na 2 poko-
jowe. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18770m.

Zamienie pokój z kuch-
nią, na 2 pokoje z kuch-
nią wzdłuż pokój z ku-
chnią. Złotkowska 17 m. 10.
18789m

Samodzielne pokój z kuch-
nią w śródmieściu parter,
zamieszkanie na 2 pokojowe
lub równorzędne. Dzielnica
— wysokość obywatnia.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
18612m.

Zamienie dwa pokoje z
kuchnią, łazienką, samo-
dzielne i pokój. Oferty —
Biuro Ogłoszeń, Grunwal-
dzka 19 dla 18620m.

Zamienie pokój z kuch-
nią, łazienką, samodzielne,
I ptr., nowe budownictwo
Debiec, na równo-
rzędne w innej dzielnicy
do III piętra. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 18623m.

Dwie studentki poszukują
pokój. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18660m.

Zamienie pokój z kuch-
nią w Łodzi, na mieszka-
nie w Poznaniu. Rycerz
Łódź, Pradzińskiego 13a
m. 4. 18801m

Kupię 2-3 pokojowe mie-
szkanie wyłączone, lub
domek do wykończenia.
Oferty Biuro Ogłoszeń —
Grunwaldzka 19 dla
18823m.

Poszukuję pokój dwuo-
sobowy dzielnica Grun-
wald lub okolica (członek
spółdzielni mieszkani-
owej). Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18827m.

Zamienie 2 pokoje z ku-
chnią przy Parku Kas-
prowa z dozorstwem, wy-
nagrodzenie 1.300,— zł, na
podobne bez dozoru.
Szczegółowe oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 18867m.

Zamienie 2 pokoje z ku-
chnią, łazienką, duży bal-
kon Wilda, na 4 lub 3 x
pokój, kuchnia, najchętniej
na peryferiach. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18872m.

Dwie panny pracujące,
poszukują pokój jak na-
wczesniej. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 19016m.

Pracująca poszukuje po-
koju. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
19014m.

Jeżyce — dwa pokoje 45
m², wspólne, przynależ-
ność, zamieszkanie na jedno-
pokojowe samodzielne. O-
ferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
19013m.

Bydgoszcz — pokój z ku-
chnią, samodzielne, zamie-
nienie na podobne w Pozna-
niu. Tel. 429-01 lub oferty
Biuro Ogłoszeń, Grunwal-
dzka 19 dla 19011m.

Emerytowany inżynier,
samotny, członek spół-
dzielni mieszkaniowej po-
szukuje pokój w kultu-
ralnym domu (250,—). O-
ferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
19017g.

Nieruchomości

Sprzedam pilnie działkę
1572 m kw. — Ostrów
Wielkopolski, ul. Kamien-
na. Informacje: Szczepa-
nska, Ostrów Wlkp., Glin-
kowa 10. K1554

Wille dwurodzina z wol-
nym mieszkaniem sprze-
dam korzystnie, oferty
pisemne Stanisław Okup-
niak, Poznań Senator-
ska 11. 18258g

Własność pół wille 3 po-
koje, z wygodami w El-
blagu zamienie na wyła-
czone mieszkanie 2 po-
koje w Poznaniu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18039g.

Sprzedam wille 5-poko-
jowa, kuchnia, łazienka,
garaż, światło, woda, ka-
nalizacja, budynek go-
spodarczy, ogród 6.000 m²
zadrzewiony, miasteczko
50 km od Poznania, szko-
ła, kościół, komunikacja.
Zabudowania w bardzo
dobrym stanie. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18111g.

Kupna 5-10 ha, ładne go-
spodarstwo zelektryfiko-
wane, spieszenie poszku-
je. Otreba, Jarocin, Kiliń-
skiego 2. 4926p

Sprzedam 2,5 ha ziemi
zalesionej w pow. Szam-
otuły. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18013g.

Sprzedam piętrowy wille
wojne, wyłączone, dwa
pokoje, kuchnia, łazien-
ka c.o. ogrodem, dzielnica
Nowe Miasto. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18133g.

Sprzedam parcelę bliź-
niaczą 576 m² w Pozna-
niu. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18170g.

Kupię domek do 110.000,—
blisko tramwaju. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18180g.

Sprzedam działkę gospo-
darczą 0,53 ha Kiekrz bli-
sko jeziora sad, hodowla,
ogrodnictwo. Cena do u-
zgodnienia. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18279g.

Domek jednorodzinny 3
ha ziemi oraz działkę pod
budowę sprzedam. Adres
wskaże Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 18305g

Domek trzyizbowy (Grun-
wald), — sprzedam za
200.000,—. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18321g.

Sprzedam parcelę 1030 m²
zabudowa bliźniacza przy
Winogradach. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 18333g.

Dwóch panów na pokój
przyjmę. Forteczna 43 m.
1. 18626m

Dwie studentki poszukują
pokój. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18660m.

Zamienie pokój z kuch-
nią na dwa pokoje z ku-
chnią. Warunki do omó-
wienia. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18642m.

Zamienie mieszkanie cze-
ropokojowe (śródmieście),
na dwupokojowe z przy-
należnościami, samo-
dzielne (Jeżyce). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18658m.

Kupię 2 lub 1 pokój z ku-
chnią — własnościowe lub
wyłączone. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18660m.

Zamienie pokój z kuch-
nią w Łodzi, na mieszka-
nie w Poznaniu. Rycerz
Łódź, Pradzińskiego 13a
m. 4. 18801m

Kupię 2-3 pokojowe mie-
szkanie wyłączone, lub
domek do wykończenia.
Oferty Biuro Ogłoszeń —
Grunwaldzka 19 dla
18823m.

Poszukuję pokój dwuo-
sobowy dzielnica Grun-
wald lub okolica (członek
spółdzielni mieszkani-
owej). Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18827m.

Zamienie 2 pokoje z ku-
chnią przy Parku Kas-
prowa z dozorstwem, wy-
nagrodzenie 1.300,— zł, na
podobne bez dozoru.
Szczegółowe oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 18867m.

Zamienie 2 pokoje z ku-
chnią, łazienką, duży bal-
kon Wilda, na 4 lub 3 x
pokój, kuchnia, najchętniej
na peryferiach. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18872m.

Dwie panny pracujące,
poszukują pokój jak na-
wczesniej. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 19016m.

Pracująca poszukuje po-
koju. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
19014m.

Jeżyce — dwa pokoje 45
m², wspólne, przynależ-
ność, zamieszkanie na jedno-
pokojowe samodzielne. O-
ferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
19013m.

Bydgoszcz — pokój z ku-
chnią, samodzielne, zamie-
nienie na podobne w Pozna-
niu. Tel. 429-01 lub oferty
Biuro Ogłoszeń, Grunwal-
dzka 19 dla 19011m.

Emerytowany inżynier,
samotny, członek spół-
dzielni mieszkaniowej po-
szukuje pokój w kultu-
ralnym domu (250,—). O-
ferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
19017g.

Parcelę budowlaną sprze-
dam 800 m². Poznań-Ju-
nikowo, ul. Łąkowa 18.
18635g

Działkę — ogród morgo-
wa piękne położenie (w
Promnie) — tani sprze-
dam. Głogowska 111 m. 10,
tel. 621-62. 18643g

Sprzedam dom nowy 5-
pokojowy, centralne o-
grzewanie, elektryczność,
przy dworcu, 7 ha ziemi
paszno-buraczanej, ko-
ściół, szkoła, jezioro w
miejscu — cena 250 tys.
zł. Kazimierz Deborowski,
Lednoga, pow. Gniez-
no. 18653g

Sprzedam dom jednorod-
zinny w stanie surowym
w Bachorzewie, blisko
Jarocina, przy przy-
stanku autobusowym. Wia-
domość: Michał Woźniak,
tillarów 2, poczta 1 now.
Jarocin. 18657g

Działki budowlane przy
graniczy Poznania — tani
sprzedam. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18663g.

Kupię domek może być
nieukończony. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18690g.

W Szamotułach sprzedam
działkę budowlaną bliź-
niaczą 600 m². Wia-
domość: Stanisław Okup-
niak, Poznań Senator-
ska 11. 18775g

Parcela 1002 m², dzielnica
willowa, korzystnie sprze-
dam. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18807g.

**Kupię domek z rozpoz-
czą budowa, parter z moż-
liwocią nadbudowy w Po-
znaniu. Oferty z opisem,
Biuro Ogłoszeń, Grunwal-
dzka 19 dla 18859g.**

Sprzedam działkę budow-
laną w Śremie, dzielnicy
willowej, piękne położe-
nie, uzbudowana, zadrzewio-
na. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
188

ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU

na nazwę handlową

Gnieźnieńskich Zakładów

Przemysłu Odzieżowego w Gnieźnie

Na konkurs wpłynęło 518 propozycji od 231 osób. Komisja konkursowa w dniu 24. II. i 4. III. 1966 roku dokonała oceny nadesłanych propozycji z następującym rezultatem:

1. — postanowiono nie przyznać żadnej z nadesłanych propozycji nagrody I-szej. Równocześnie postanowiono przyznać 2 równorzędne trzecie nagrody.
2. — Drugą nagrodę otrzymała Izabela Ganińska — Gniezno, ul. Sienkiewicza 8 m. 4, godło „Camelia” za nazwę „POLANEX”.
3. — Trzecią nagrodę otrzymali:
 - Benon Wróblewski — Poznań, ul. Swierczewskiego 118b/3, godło „Gil” za nazwę „POLKO”;
 - Leonid Parnasow — Poznań, ul. Zbożowa 6 m. 25, godło „Konkurs” za nazwę „FAKO”.
4. — Czwartą nagrodę otrzymał Walerian Wysocki — Gniezno, ul. Jana 7 m. 2, godło „Oblatywacz” za nazwę „BOLKO”.

Nagrody pod punktem 3 i 4 ze względu na zbieżność propozycji zostały przyznane drogą losowania.

Nagrodzeni zostaną powiadomieni listownie o terminie wręczenia nagród.

DYREKCJA

K1677

SPÓŁDZIELNIA PRACY FRYZJERSKO - KOSMETYCZNA

W POZNANIU

ZAWIADAMIA, ŻE

GABINET KOSMETYCZNY

przy ulicy GŁOGOWSKIEJ nr 60

DAWNEJ PLAC WOLNOŚCI 2

WYKONUJE:

• ZABIEGI KOSMETYCZNE, KALOTECHNICZNE

• PEDICURE LECZNICZY I ZWYKŁY

(PIELĘGNACJA NÓG)

ZABIEGI WYKONUJE kwalifikowany personel

z długoletnią praktyką.

M1687

URZĄD DOZORU TECHNICZNEGO

zawiadamia zainteresowane INSTYTUCJE oraz WYTWÓRCÓW i UŻYTKOWNIKÓW URZĄDZEŃ TECHNICZNYCH podlegających dozorowi technicznemu w PRL o wznowieniu nakładu pt.

Przepisy Dozoru Technicznego

uraz z KOMENTARZAMI

wydanymi do 1965 r. włącznie.

1. KOTŁY PAROWE
2. KOTŁY WODNE
3. STAŁE ZBIORNIKI CIŚNIENIOWE
4. PRZENOŚNE ZBIORNIKI CIŚNIENIOWE
5. WYTWORNICZNE ACETYLENOWE
6. OBLICZENIA WYTRZYMAŁOŚCIOWE NACZYŃ CIŚNIENIOWYCH (obejmujące obliczenia dla urządzeń, których przepisy stanowią pozycje 1, 2, 3, 4 i 5)
7. DŹWIGI
8. SUWNICE, ŻURAWIE, WCIĄGARKI

oraz broszurę, obejmującą zbiór przedruków aktów prawnych o dozorze technicznym, jak Ustawa, Rozporządzenia i Zarządzenia.

Zamówienia na wyżej wymienione pozycje będą realizowane w kolejności zgłoszeń przez Księgarnię „Wspólna Sprawa” w Warszawie, ul. Marszałkowska 28.

Komentarze, jakie ukażą się w ciągu 1966 r., będą dosyłane bezpłatnie w ilościach według zamówionych tytułów wszystkim odbiorcom poprzednich wydań, jak i obecnie zamawiającym.

K1592

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

USŁUG WIELOBRANŻOWYCH

W OBORNIKACH WLKP., Rynek 20, tel. 201

PRZYJMUJE DO WYKONANIA NASTĘPUJĄCE PRACE W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI I INSTYTUCJI:

1. Remontowo - budowlane:

instalacji elektrycznych
instalacji ogólnych
dekarstwo
blacharskie
ślusarskie
zduńskie
malarstwa budowlanego

2. Usługi przemysłowe:

naprawa silników elektr.
ślusarska ogólna
czyszczenia mechaniczne kotłów z kamienia
tokarstwa
cięcie blach do grub. 10 mm
malarstwa dekorac. i sztyków
naprawy pojazdów mehan.

Prace wykonujemy szybko i fachowo z materiałów powierzonych i własnych.

Dalszych informacji udziela Dział Techniczny — Oborniki, ul. Czarnkowska nr 13 — telefon 377.

K1296

UWAGA!

Z dniem 24 marca 1966 roku — biura ZARZĄDU SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „OSIEDLE MŁODYCH” W POZNANIU zostały przeniesione z ulicy Głogowskiej 99 NA UL. WYSPIAŃSKIEGO 15a.

Tel.: 620-86 i 620-87. Centr. łączy wszystkie działy. 19745g

UWAGA!

OGŁOSZENIA DROBNE

Uwaga ogrodnicy! Wykonuję prace szkoleniowe w zakresie szkolenia ogrodników — inspektów i ogrodników. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19179g.

Oddam do sprzedaży na straganie w ogrodzie sklepik kulinarny z koronkami (robione sztykami). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18114g.

Chodzi o artykuły z metalu na dobrych warunkach poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18114g.

Maszynistka — przyjmuję prace zlecane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18246g.

Przyjmę szycie, przerobki w domu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18250g.

Oczka podnoszące, spodniczki pliszone, guziki — paski obciążające, firany i serwety przeż. Woźna 10. 18276g

Ogródek działkowy odstąpię. Swierczewskiego, narożnik Polnej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18408g.

Oddam ogród 400 m² za drobne prace. Sokoła — Sztyki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18640g.

Grępowanie wełny owczej w Szamotulach — Dworcowa 4, w podwórzu. 18632g

Inżynier — budowniczy szu ka pracy w zakresie nadzoru inwentaryzacji. Tel. 434-80. 19031g

Koldry z powierzonego materiału i pierzyn wykonuje Smoczyńska, Kwiatowa 8. 18836g

Obornik wymienię na słomę. Poznań-Antoninek, ul. Jaromińska 15. 18891g

Prace elektromechaniczne, elektroinstalacyjne, wykonuje „Usługa”, Głogowska 75, tel. 640-73. 19070g

Naprawiam materace sprężynowe do łóżek. Stolarnia — Marcinkowskiego 2, tel. 508-49. 18887g

Szybko wykonuję instalacje elektryczne w gospodarstwach rolnych — oranżeriach i domkach jednorodzinnych. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19159g.

Parowe dezynfekcyjne czyszczenie pierza w jednym dniu. Kraszewskiego 28. 19197g

Śrutownicy kamieniowe gospodarskie wykonuje i remontuje z gwarancją 3-letnią — Mechanika Maszyn. Śmierdnica, pow. Gryfino. 19389g

Matrymonialne

Rozwiedziony z wyższym wykształceniem na stanowisku, posiadający obiekt ogrodniczy pozna miła panią do lat 38 z wykształceniem, praktyką, względnie zainteresowaniem ogrodniczym. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18002g.

Pracująca średnie wykształcenie domowa, samotna, kulturalna, życzliwa, do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18065g.

Panna lat 26 średnie wykształcenie, inteligentna, przystojna, pozna sympatycznego kawalera z wyższym wykształceniem do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18070g.

Poznać panią w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18285g.

Dwóch inżynierów kawalerów (wzrost 173 i 160) zapoznają w celu matrymonialnym odpowiednio panny z wyższym wykształceniem w wieku do lat 32 o miłej powierzchowności, domatorki, zdrowe, zgrabne. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18194g.

Panna lat 28, dobrze sytuowana, wykształcenie średnie, wzrost 1,67, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18199g.

Kawaler lat 29, bez nałogów, pozna pannę średniego wzrostu, zgrabną, uczciwą do lat 25. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18269g.

Pani lat 31, dobrej prezencji na kierowniczym stanowisku, niebiedna, domatorka (rozwiedziona nie z własnej winy) z dzieckiem pozna w celu matrymonialnym pana, uczciwego, prawego charakteru z wyższym wykształceniem lat 37-43, najchętniej kawalera lub kawaler. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18593g.

Kawaler lat 28, technik, przystojny, brunet, wzrost 1,85, pozna pannę ładną, zgrabną, miłą, do lat 24, średnim wykształceniem i mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18630g.

Inżynier lat 45, zapozna w celu matrymonialnym panią do lat 35. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19226g.

„CENTROSTAL” REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU

ul. Gwardii Ludowej nr 3

POSIADA DO UPLYNNIENIA

REGAŁY METALOWE KRATOWE.

Blizszych danych udzieli nasz Dział Zaopatrzenia — pokój nr 105 (telefon nr 527-25). K2076

Samotna lat 38, pozna panna na stanowisku do lat 55, z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18700g.

Panna z mieszkaniem w Poznaniu, lat 36, wyznania rzymsko-katolickiego, zapozna kawalera lub wdowca z zawodem w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18666g.

Przystojna panna lat 23, z wykształceniem, z wiek szą gotówką, zapozna przystojnego pana, najchętniej lekarza — inżyniera do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18687g.

Panna lat 22 z prowincji, pozna przystojnego wdowca z dzieckiem do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18792g.

Panna lat 21, moralna, zgrabna, z kulturalnej rodziny, posiadająca mieszkanie w Poznaniu, pozna pana dobrego charakteru, na stanowisku, lub kończącego studia, chętnie z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18758g.

Poznać panią z własnym mieszkaniem. Jestem rozwiedziona nie z własnej winy, lat 60. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18844g.

Kencista biedny, lat 50, posłubi natychmiast tylko bezwzględnie, samotna. Mam swój pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19062g.

Panna samotna inteligentna, o miłym pogodym usposobieniu, posiadająca własne przedsiębiorstwo, piękna, wale, samochód z braku znajomości pozna pana uczciwego do lat 55 do 65, wykształconego lub rzemieślnika posiadającego gotówkę lub nieruchomości. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19150g.

Kawaler zapozna panią do lat 50. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19206g.

Starzy pan rozwiedziony, sytuowany, nawiąże korespondencję z miłą panią. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19218g.

MUZEA

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — godz. 13-19.

Broni (Stary Rynek) — godz. 11-17.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 12-18.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — godz. 9-15.

Kultury i Sztuki Ludowej — godz. 10-15.

Militarium (Cytadela) — godz. 12-16.

Narodowe — (Al. Marcinkowskiego) — g. 10-15.

Przyrodnicze — (Swierczewskiego 19) — godz. 11-18.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — godz. 10-15.

Palac Kultury — „Mowy muzyczne” w ekslibrysie polskim” — g. 11-18.

Foyer Teatru Polskiego — Projekt kostiumów i scenografii Agnes Gyar-mathy (Węgry).

„Kalisz w dniach okupacji i wolności”.

BWA (Stary Rynek) — wystawa grafiki Haliny Chrostowskiej i fotografii użytkowej — godz. 10-18.

PTF (Paderewskiego 7) „Deby rogalin” J. Kor-pala — g. 10-19.

WOIT (St. Rynek 10) — wystawa wyróżnionych fotografów nadesłanych na konkurs fotografii turystycznej — godz. 9-17.

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103), tel. 566-80).

Antyki: Marcinkowskiego 12 (czynna cała doba).

Dziur nocny: Główna 53 i Starolecka 79.

Lekarzy Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — g. 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103), tel. 566-80).

Antyki: Marcinkowskiego 12 (czynna cała doba).

Dziur nocny: Główna 53 i Starolecka 79.

Lekarzy Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — g. 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo 12 ha, pow. Września. Je rzy Olszewski Ścinawa k/Wołowa, Legnicka 2. 19017g

Kupię domek jednorodzinny do 130.000. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18694g.

Dom z wolnym 4-pokojowym mieszkaniem z kuchnią, przynależnościami, oraz z ogrodem w centrum Pleszewa do sprzedania zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18696g.

Okazja! Sprzedam tanio 3 ha ziemi, 10 km od centrum Poznania. Wiadomość: tel. 668-50. 18733g

Sprzedam 0,77 ha dobrej łąki w Drowach, 1,5 km od Opalenicy, dojazd szosa. Stanisława Nowak, Łęczyce 17, p-ta Opalenica, pow. Nowy Tomyśl. 19032g

Sprzedam korzystnie 4 morgi ziemi idealne na ogrodnictwo, blisko miasta — Wronki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19028g.

Dwie działki bliźniacze po 0,5 ha dobrej ziemi w Rokietnicy, blisko stacji — sprzedam. Wiadomość: telefon 653-76, po godz. 19. 19040g

Sprzedam 1/2-hektarowe działki z prawem budowy, 18 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18677g.

Zguby

Przybłąkał się czarny pies — szpic suczka z białymi stopami na tylnych łapach. Odebrać: ul. Łąkowa 7a m. 13. 20303g

Klucze patentowy z wiśsiorkiem zgubiono. Uczciwy znalazca otrzyma dużą nagrodę. Tel. 631-54. 20355g

Różne

Parasole naprawiam. Rybaki 9. 18122g

Zamienie tokarnię 3 m teczni na 1 m, reflektuje tylko na pryzmach. Stefan Gałazka, Komorów nad Prosną, pow. Jarocin. 18625g



Dnia 28 marca 1966 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona i mamusia, najlepszy przyjaciel, przeżywszy lat 34, śp.

Zofia Biniasz

z domu BOGUSZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 marca 1966 r. o godzinie 13.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ Z CÓRECZKĄ I RODZINA

Rawicz, Poznań, Matejki 63 m. 19.

K2221

W dniu 27 marca 1966 r. zmarł w wieku lat 32, nasz długoletni pracownik Wydziału Remontowego

Leon Thamm

W Zmarłym straciłszy wzorowego, ofiarnego i sumiennego pracownika naszych Zakładów.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 marca 1966 r. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

PRACOWNICY

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA ZAKŁADÓW JAJCZARSKO - DROBIARSKICH w Poznaniu z siedz. w Swarzędzu

K2209

Dnia 28 marca 1966 r. opuścił nas na zawsze, wybitny nauczyciel, serdeczny kolega i nieustraszonego wychowawca oraz przyjaciel młodzieży

doc. dr Zygmunt Pohl

O tej bolesnej stracie zawiadamiają z żalem, przesyłając

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

stroskanej RODZINIE

DYREKCJA GRONO PEDAGOGICZNE ADMINISTRACJA KOMITET RODZIELSKI POP OGNISKO ZNP MŁODZIEŻ

Technikum Geodezyjno - Drogowego w Poznaniu



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelnego 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-45; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, W-7

Dnia 27 marca 1966 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 70, ukochany mąż, ojciec, dziadek i pradziadek

Andrzej Stachowiak

uczestnik Powstania Wielkopolskiego z roku 1918-19, odznaczony Medalem „Polska Swemu Odrodzeniu” i Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o godz. 16.30 na Starolecku przy ul. Antoniego o czym zawiadamia

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI, WNUKAMI

i PRZEMCZNIKAMI

Poznań, ul. Starolecka 92 m. 5. 20281g

KOŁEDZE

Stefanowi Juzakowi

prezesowi Zarządu GS Kleszczewo

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu tragicznej śmierci

SYNKA WESIA

składają:

RADA ZAKŁADOWA — P. O. P.

WSPÓŁPRACOWNICY

Izby oddawane w terminie

Zima nie zahamowała prac budowlanych

I kwartał dobiega końca. W związku z tym zainteresowaliśmy się przebiegiem prac budowlanych w okresie zimy oraz możliwościami wykonania planu za pierwsze trzy miesiące tego roku w budownictwie rad narodowych naszego miasta.

Jak nas poinformowała Dyrekcja Inwestycji Miejskich (dawniej Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych) wczesna zima nie wpłynęła ujemnie na postęp prac budowlanych. Przede wszystkim dlatego, że w ubiegłym roku położono szczególny nacisk na przygotowanie odpowiedniej liczby budynków w stanie surowym. Przedsiębiorstwa budowlane mogły więc podczas mrozów skoncentrować swoje wysiłki na wewnętrzne wykańczanie obiektów.

Plan I kwartału br. zakłada oddanie do użytku 1075 izb z budownictwa rad narodowych, z tego większość (975) na osie-

dlu przy ul. Świerczewskiego. Do tej pory przekazano do użytku około 500 izb. Pozostałe domy znajdują się w odbiorach, tak że do końca bm. prawie wszystkie planowe izby powinny być przekazane do użytku lokatorów. Ze względu jednak na zwracanie obecnie większej uwagi na jakość wykonywanych obiektów może się zdarzyć, że w jakimś budynku trzeba będzie natychmiast usunąć zauważone usterki, a tym samym ostateczny odbiór domu mieszkalnego nastąpi o kilka dni później.

Sprawę jakości oddawanych do użytku budynków mieszkalnych wielokrotnie omawialiśmy na naszych łamach. Dobrze zatem się stało, że komisje odbioru skończyły z pobyliwosciami i skrupulatnie notują wszystkie zauważone niedociągnięcia i usterki. Taka metoda wpłynie niewątpliwie na poprawę jakości. Jak wiadomo, w przeszłości zdarzały się przypadki, że niektóre komisje, za przemyśleniem oka kwalifikowały dom do użytku. A kłopoty wynikające często z niedbalstwa wykonawców zaczęły się dopiero po wprowadzeniu się lokatorów.

Pewne opóźnienie prac, z powodu grudniowych mrozów, nastąpiło przy budowie szkoły na osiedlu przy ul. Świerczewskiego. Budowę tej szkoły rozpoczęto poza planem wiosną ubiegłego roku. Projektowano ukończyć jej budowę w grudniu ub. r. Przypieszenie jednak cyklu budowy podczas mrozów mogłoby wpłynąć niekorzystnie na jakość prac budowlanych. Dlatego termin oddania szkoły do użytku przesunięto na okres późniejszy. Wkrótce jednak prace będą ukończone i część dzieci rozpocznie naukę w trzeciej, nowej szkole na tym osiedlu. (a)

INFORMUJEMY

Na wieczór autorski E. Paukszy zaprasza filia Biblioteki Miejskiej nr 5 do Hotelu Robotniczego przy ul. Dolna Wilda 114/116 — dzisiaj o godz. 18.

Doc. dr L. Kürbisówna wygłosi odczyt pt. „Początki kultury piśmiennej”, dzisiaj o godz. 18 w sali Pałacu Działyńskich.

Wiosenne ćwiczenia

Jeżycki hufiec ZHP zorganizował w minioną niedzielę wiosenne ćwiczenia drużyn harcerskich. Ich terenem były okolice Strzeszyna. Na zdjęciu — drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 81 na fra-

Fot. — K. Przychodzki



ECAD nasz czytelnik

Liczne uwagi, sygnały i informacje naszych czytelników — pasażerów pociągów ekspresowych skłoniły nas w styczniu br. do zamieszczenia dwóch artykułów na temat niezbyt wygodnych warunków podróżowania tymi pociągami. Jeden z nich (z 20 stycznia) nosił tytuł „Ekspres-lodówka”, drugi (z 27. I) — „Za co płacimy?”

W odniesieniu do ekspresu „Warta”, DOKP wyjaśniła nam, że zestaw wagonów tego pociągu należy do DOKP w Warszawie, której wagonownia zobowiązana jest do utrzymania taboru w należytym stanie. Zauważone usterki każdorazowo Poznań melduje stolicy telegraficznie. Nie zwalnia to jednak pracowników węgla poznańskiego od obowiązku usuwania drobnych usterek i awarii, zwłaszcza w przypadku wadliwego działania oświetlenia, ogrzewania i wyposażenia wagonów.

Jak wynika z dalszych części wyjaśnienia poznańskiej Dyrekcji Kolej, w konkretnym przypadku z 16 stycznia br., wagony C i D „Warty”, dojechały do Poznania z wyczerpanymi akumulatorami. Pracownicy wagonowni otrzymali polecenie wymiany baterii, jednak ograniczyli się — jak stwierdzono — do podładowania wyczerpanych akumulatorów. Dość szybko

Wczoraj pisali do nas...

▲ Czytelnicy z Nowego Osiedla przy ul. Grochowskiej, zwracając uwagę na brak jakiegokolwiek przejścia, dla pieszych, na odcinku od ul. Ryckiej do Marcejańskiej. Konieczne jest położenie chociażby prowizorycznego chodnika z jednej strony.

▲ Mieszkańcy Lubonia zapytując, kto i w jakim celu porzucał wzdłuż ul. Czerwonej Armii krawężniki? Od lata ubiegłego roku leżą bez żadnej opieki. Niszczyją, a jednocześnie zmniejsza się ich liczba.

▲ Józef O. z ul. Hiberna, dziwiąc się, że placąc w punkcie opałowym za I gatunek węgla otrzymuje III gatunek. Czytelnik zapytuje, kto za to ponosi odpowiedzialność i czy te sprawy nie można naprawdę uregulować?

▲ Mieszkańcy nowego bloku przy ul. Górczewskiego, prosząc o otwarcie w nowych lokalach handlowych sklepu piekarniczego i warzywniczego. Brak ich w okolicy odczuwają gospodynie.

▲ Mieszkańcy Stęszewa, zwracając uwagę na potrzebę właściwego zabezpieczenia materiałów łatwopalnych w drogerii przy Rynku 20. Składowanie beczek z naftą na podwórzu, gdzie bawią się dzieci, w każdej chwili grozi co najmniej pożarem. (jk)

...i odpowiedzieli nam...

▲ Prezydium DRN Poznań-Grunwald informując, że naprawa domu przy ul. Głogowskiej 77 rozpocznie się w pierwszym kwartale przyszłego roku. (jk)

Nie wszystko wina poznaniaków

Wyczerpały się one i tuż po wyjeździe pociągu z Poznania zgłosił o awarii wagonów światło. W innych niewykonania polecenia ukarano, co oczywiście nie złagodziło podróży w złych warunkach. DOKP przepraszając — za naszym pośrednictwem — wszystkich pasażerów obu wymienionych wagonów.

Jeśli chodzi o skład ekspresu „Wielkopoleński”, to wagony jego należą do Poznania, z wyjątkiem wagonu z bufetem „WARS-u”, którego stacją macierzystą jest Kraków. W wyniku naszego artykułu, DOKP włączyła w skład „Wielkopoleńskiego” inne wagony, naprawione w ZNTK. Wagon z przedziałem „WARS-u” został skierowany do remontu. Wyjaśniono nam także, że niedostateczne oświetlenie skład „Wielkopoleński” w jeden z dni stycznia br. zostało spowodowane niepodładowaniem akumulatorów przez stację w Krakowie. Wykonano ten zabieg w Poznaniu.

I wreszcie sprawa złych oznaczeń miejsc w „Lechu”, o czym także pisaliśmy w drugim z wymienionych artykułów. Jak wynika z odpowiedzi poznańskiej DOKP, dyrekcji w Warszawie, której skład „Lecha” podlega, zwrócono uwagę na konieczność umieszczenia na oparciach foteli czytelników tabliczek z liczbami. (c-o)

do redaktora

Przeproszenie

W związku z notatką p. t. „Kto zwinął?”, („Głos” z 19. III.) Zarząd Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki przepraszając prelegenta i słuchaczy, którzy 16 bm. o godz. 18 na próżno przybyli do Pałacu Działyńskich na inaugurację milenijny cykl prelekcji z historii i kultury polskiej wykład p. doc. Benona Miśkiewicza pt. „Kształtowanie się Państwa Polskiego na przełomie IX i X wieku”.

Tak się niefortunnie stało, iż tego dnia osoba mająca otworzyć zebranie nagle zachorowała i nie zdążyła przekazać swej funkcji innemu z członków Zarządu Stowarzyszenia. Na skutek tego prelegent i słuchacze zastali drzwi sali zamknięte, co spowodowało odwołanie wykładu.

Zawiadomienie o nowym terminie interesującej prelekcji doc. Miśkiewicza podamy do wiadomości w prasie i na afiszach.

Zarząd Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki

Pamięci Wielkiego Polaka

W 19 rocznicę śmierci gen. Karola Świerczewskiego, delegacje FJN, zarządów Okręgu i Dzielnicowych ZBoWiD, wojska, zakładów pracy, oraz organizacji społecznych złożyły wieńce i kwiaty przed pamiątkowym obeliskiem ku czci gen. Waltera, który znajduje się przy skrzyżowaniu ulic: Świerczewskiego i Szylinga. O życiu bohatera naszego państwa, jego walce „za wolność naszą i Waszą” mówił przedstawiciel ZBoWiD — ppłk. S. Misztal. Uroczystość przygotował oddział grunwaldzkiego ZBoWiD-u. (ad)

Wyczyn i inwestycje

Główne kierunki pracy AZS

W niedzielę zakończył obrady VI Krajowy Zjazd Akademickiego Związku Sportowego. Brała w nim udział 14-osobowa grupa delegatów z Poznania z przewodniczącym Zarządu Środowiskowego prof. dr. W. Ludwiczakiem na czele.

Problemy pracy sportowców AZS-u były szeroko dyskutowane na warszawskim zjeździe. Prawie wszyscy mówcy podkreślali dużą różnicę pomiędzy warunkami w jakich trenują wyczynowcy in-

nnych zreszczeń a zawodnicy AZS-u, na niekorzyść tych ostatnich. Zbyt często jeszcze zdarza się, że wychowani w AZS-ie zawodnicy po zdobyciu odpowiedniego poziomu przechodzą do innych klubów, które dysponują lepszymi warunkami. Dlatego też zadaniem Głównym, można określić najkrócej: warunki dla wyczynowców i inwestycje. Chodzi o zwrócenie szczególnej uwagi na utrzymanie obecnego poziomu wyczynowców w AZS-ie i pomoc dla tych zespołów czy zawodników, z szansami na osiągnięcie krajowej lub międzynarodowej klasy.

Abym jednak tego dokonać, trzeba obok pieniędzy dysponować odpowiednią bazą lokalową a z tym w AZS-ie jest kręcho. Wśród postanowień Zjazdu znalazł się apel skierowany pod adresem Zarządu Głównego i zarządów środowiskowych, aby nie ustawały one w staraniach o zwiększenie środków finansowych, urządzeń sportowych oraz wszechstronniejszej opieki i pomocy ze strony władz uczelni. Prof. dr W. Ludwiczak w swoim wystąpieniu omówił przygotowania poznańskiego AZS-u do 50-lecia działalności tego klubu, które przypada na rok 1969. W związku z tym pałacą sprawą stało się przyznanie odpowiednich środków finansowych i limitów na budowę przystąpienia wioślarskiego oraz międzyuczelnianego ośrodka sportowego na stadionie przy ul. Pułaskiego. Na inwestycje te poznańscy akademicy czekają z niecierpliwością od wielu lat. W skład nowego Zarządu Głównego weszło czterech przedstawicieli Poznania: prof. dr W. Ludwiczak, F. Matysiak, Z. Forycki i J. Jagodziński. Ten ostatni wszedł w skład Prezydium ZG AZS. (st)

O wejście do I ligi

Grunwald w turnieju finałowym

Do decydujących walk o wejście do I ligi piłki ręcznej mężczyzn zakwalifikowały się drużyny Grunwaldu Poznań, Wawel Kraków, AKS Chorzów i Chrobrego Głogów.

Grunwald i Wawel zajęły dwa pierwsze miejsca w turnieju półfinałowym w Krakowie, a zespoły AKS i Chrobrego weszły do finału zajmując dwa czołowe miejsca w turnieju rozegranym w Gdańsku.

Turniej finałowy odbędzie się w dniach 15-17 kwietnia w Poznaniu. Dwie pierwsze drużyny awansują do ekstraklasy. (za)

dalekopisem

II LIGA ŻUŻLOWA
W najbliższą niedzielę rozpoczyna się rozgrywki o mistrzostwo II ligi żużlowej, w której rozgrywkach uczestniczy 9 zespołów: Unia (Tarnów), Włókniarz (Częstochowa), Kolejarz (Opole), Karpaty (Krosno), Motor (Lublin), Polonia (Piła), Unia (Leszno), Start (Gniezno) i Stal (Toruń).

Po raz pierwszy od wielu lat zabrakło w szeregach pierwszoligowców zasłużonego dla polskiego żużla poznańskiego klubu — Unii (Leszno). Drużyna ta miała ostatnio wiele kłopotów finansowych i kadrowych, przepłacając to spadkiem do II ligi. (za)

Biegi przełajowe o mistrzostwo POZLA

Po licznie obsesanych biegach przełajowych Warty i Olimpii, w niedzielę, 3 bm. nastąpi oficjalna inauguracja sezonu biegami przełajowymi o mistrzostwo okręgu poznańskiego. Wszystkie biegi odbędą się po raz pierwszy na terenach, przyległych do Jeziora Maltańskiego. Start i meta znajdować się będą na przystanku wioślarskiej. Początek zawodów o godz. 10.30.

Program przewiduje następującą konkurencję: dziewczęta — 600 m; juniori — 600 m; seniori — 1.000 m. Chłopcy — 1.200 m, juniorzy — 1.800 m; starsi juniorzy — 2.500 m, oraz seniorzy na następujących dystansach: 2.500, 5.000 i 8.000 m.

W konkurencji zespołowej biegi będą punktowane do 12 miejsc, osobno w konkurencjach kobiet i mężczyzn. Po trzech najlepszych z każdego biegu uzyska prawo startu w mistrzostwach Polski, a także uczestniczący w tej imprezie biegacze, posiadający minimum I klasę w biegach średnich i długich, nawet gdyby zajęli dalsze miejsca. (tp)

Nowe karty KKS Lech

KKS Lech zawiadamia, że tracą ważność karty wolnego wstępu, wydane na sezon 1964/65 na wszystkie imprezy, organizowane przez klub. Lech rozpoczął wydawanie nowych kart.

Bokserzy na strefowych mistrzostwach

W piątek rozpoczną się strefowe mistrzostwa Polski w boksie juniorów. Drużyna Poznania walczyć będzie w Koszalinie z drużynami: Gdańska, Koszalina, Szczecina i Zielonej Góry. Poznań będzie reprezentowany przez następujących pięciarzy (w wagach od papierowej do ciężkiej): M. Fieskiego (Olimpia), Kędzierskiego (Ostrovia), Caruka (Prosa), Dębina (Budowlani), Strzeleckiego (Stella), Mroczkowskiego i Skowronskiego z Olimpii, Śimińskiego (Sokół), Wasiewicza (Bud.) i Stachnickiego (Bud.).

Ekipa poznańska uda się na miejsce zawodów w czwartek. — Zwycięzcy strefowych mistrzostw zakwalifikują się do finałów. (p)

Koszykarze radzieccy wystąpią w Poznaniu

Wczoraj, po południu otrzymaliśmy wiadomość, że miłośników koszykówki czeka niebawem atrakcja. Przybywa bowiem do Poznania młodzieżowa reprezentacja Związku Radzieckiego w koszykówce. Poziom, jaki reprezentują koszykarze radzieccy, jest wszystkim doskonale znany. Wystarczy jedynie wspomnieć, że w skład zespołu, który zagra w Poznaniu, wchodzi kilku członków kadry na rodowej seniorów, a wszyscy grają w I lidze ZSRR. Przeciwnikiem koszykarzy radzieckich będzie I-ligowy zespół poznańskiego Lecha. Mecze odbędą się w czwartek (31 bm.) o godz. 20 w sali MOS przy ul. Chwiałkowskiego.

W przedmeczach, o godz. 18.30, w ramach ligi juniorek, spotkają się zespoły Lecha i AZS.

Jak nas informuje sekretariat Lecha, bilety na to, atrakcyjne spotkanie, nabywać można od 30 marca, godz. 14.30 w sekretariacie KKS Lech. (d)

MARZEC	Jana
30	
środa	Śrocie: 5.32—18.23

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — nieczynny; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 „Zimowa przygoda Pietruszki”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — MUZA — g. 10, 13, 16 i 19 „Harakiri” (jap., 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Niagara” (USA, 16 l.); BALTYK — g. 9.30, 13, 16.30 i 20.15 „Faraon” (polski, 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Czerwona pustynia” (włoski, 18 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18 i 20 „Dziewczyna z hotelu” (USA, 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Krzyżacy” (pol., 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13,

15.30, 18 i 20.15 „Przybycie Tytana” (włoski, 11 l.); HUTNIK — g. 16 i 19 „Wspaniały rogacz” (włoski, 18 l.); KOSMOS — g. 17 „Wizyta starszej pani” (NRF, 16 l.); MALTA — godz. 16, 18 i 20 „Czternaście dni” (jug., 16 lat); MINIATURKA — g. 15, 17.30 i 20 „Mieszkanie nr 8” (jugosi., 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Mr. Hobbs na urlopie” (USA, 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Z zamkniętymi oczyma” (weg., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „W kraju Komanców” (USA, 16 l.); PALACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Nocny gość” (czeski, 14 l.); PRZYJAŹN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Kochanka” (szwedzki, 16 l.); RUSALKA (Szwarcz) — g. 17 i 19.30 „Czapajew” (radz., 16 l.); SCALA — g. 16, 18.15 i 20.30 „Pokochajmy się” (USA, 14 lat); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „The Beatles” (ang., 12 l.); WARTA — g. 10 i 12.30 „Hasło — Odwaga” (ang., 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Wspaniały rogacz” (włoski, 18 lat); WCZASOWICZ (Puszczkowsko) — g. 16.45 i 19.15 „Tom Jones” (ang., 16 l.); WILDA — g. 10 i 12.30 „Jeden przeciw wszystkim” (USA, 14 l.); g. 15.30 i 19 „Faraon” (polski, 16 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynny; WRZOS (Mosina) — g. 17

i 19.15 „Więźniowie nocy” (argentyński, 16 l.); ZNIZC (Zabikow) — nieczynny; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Zwiedzamy Europę” (cz. I).

RADIO

ŚRODA: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3.00) 69,73 MHz: 8.15 Konc. popularny; 8.50 „Fala ciekłej cyny”; 9 Dł kl. I i II: „Z piosenka jest nam wesoło”; 9.20 Gra Zespół „Tajfun”; 9.30 Gra Polska Kapela p. d. F. Dzierżanowski; 10 „Maszyna czasu” opow.; 10.20 „Rytm i piosenka”; 11 „Rewia piosenek”; 11.30 Polska muz. baletowa; 12.10 Muz. ludowa narodów radz.; 12.25 Aud. pt. „Za kurtyną dziejów”; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dł kl. I i II „Gdzie są literki?”; słuch.; 13.20 „20 minut z Orkiestrą Radia i Telewizji Rumuńskiej”; 13.40 Swojskie melodie; 14 „Rolniczy kwadrans”; 14.15 Melodie i piosenki naszych przyjaciół; 15.05 „Nasze spotkania”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. Dnia; 18.45 Kurs j. franc.; 19.10 „Wiejskie spotkania”; 19.25 „5 minut o wychowaniu”; 19.30 Konc. żywe; 20.35 „Wyprawa plebańska” — słuch.; 21.05 Konc. Chopinowski wyk. W. Kędra; 21.35

„Miłe zło początki” — humor; 21.50 Przeboje UKF; 22.10 Estetyka życia codziennego; 22.30 „Koncert nie z tej ziemi” wyk. „The Ventures”; 23.12 Konc. wieczorny; 0.05 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.15 Kurs j. ang.; 8.35 Aud. Red. Spot.; 8.45 Utwory K. Sadowskiego; 9 Muz. popularna; 9.30 „Na północ od Alp” — fragm. pow.; 9.50 Muzyka; 10.05 Muz. polska; 10.50 „Disneyland” odc. 14 pow.; 12.25 Konc. solistów; 12.50 „Ogarek czy lampa”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 14 Mel. rozrywkowe w różnych kolorach; 14.30 „Pod fabrycznym dachem”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.10 Czeskie i słowackie pieśni ludowe; 15.30 Dla dzieci starszych pog. z cyklu: „Monografie zwierząt”; 15.50 Gra duet fortep.; Kisieliwski i Tomaszewski; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Plebiscyt „Grające szafy”; 17.50 Felieton „Tematy pozornie nieaktualne”; 18.18 Reportaż z Technikum Geodezyjno-Drogowego; 18.30 Utwory kompozytorów franc. Wykon. Wł. Tomaszewski — flet, B. Hardy — fortepian; 18.45 Aud. Red. Ekonom.; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 —

„Dona Catarina de Ataide” słuch.; 20.36 Ork. rozr.; 21.40 Aud. z okazji setnej rocznicy urodzin Ferruccio Busoniego; 22.20 Rozmowa literacka; 22.35 „Nauka w służbie pokoju”; 22.55 Muz. klas.; 23.35 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

ŚRODA: 10 — Film z serii „Dr Kildare” — „Kłopotliwa kuracja”; 10.55 — Fizyka (kl. X); 11.55 — Chemia (kl. VII); „Siaraka”; 16.15 — TV Kurs Przygotowawczy — „Matematyka” (postęp arytmetyczny i geometryczny); 16.45 — PKF; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla dzieci — film „Przygody błękitnego rycerzyka”; „Giermek”; 17.10 — Dla młodych widzów — Teatr Jednego Aktora — widowisko „Sprawiedliwa bitwa”. Wystąpił Emil Karewicz; 17.25 — „Skrzyżowanie dróg”; 17.45 — „W chłopskich oczach” — tygodnik wiejski; 18.10 — Film dokument. „Bitwa nad Wolgą”; 18.50 — Wszelchnia TV — „W poszukiwaniu kosmicznych cywilizacji” — z cyklu: „Czy w Kosmosie istnieje życie” — cz. II; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — TV Przegląd Kulturalny; 20.15

— Film z serii — „Dr Kildare” — „Kłopotliwa kuracja”; 21.05 — „Światowid”; 21.30 — Teatr TV — „Zło krąży” — Jacques Audi- bert; 22.40 — Dziennik; 22.50 — TV Kurs Przygotowawczy: „Matematyka” — powtórzenie; 23.20 — 10 lekcja jęz. rosyjskiego;

CZWARTEK: — 11.55 — Historia dla kl. V — „W Polsce Piastowskiej”; 15.50 — 10 lekcja jęz. franc.; 16.10 — TV Kurs Rolniczy — „30 q zboża z ha”; 16.35 — Wiadomości; 17 — Bajka filmowa dla dzieci — „Gdy kot przebiegnie drogę”; prod. radz.; 17.15 — Dla młodych widzów — „Twoje książki”; 17.45 — Magazyn Mody — „Klaskon”; 18.05 — „In formator turystyczny”; 18.20 — Koncert kameralny — w wykon. laureatów międzynarodowych konkursów 1965 r. — Transm. z Sali Merliniego na Wawelu. W programie — utwory dawne, romantyczne i współczesne; 18.50 — Magazyn Medyczny; 19.00 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Rozmowy o zmierzchu”; 20.15 — Teatr KOBRA — „Poście”; — widowiskowy sensacyjno-kryminalny Henryka Bielskiego (cz. II); 21.15 — „Festiwal Sopot 65” — film; 21.25 — „Miniatury”; 21.50 — Dziennik; TV zastrzega prawo do zmian.